

Protokół Nr LXI/2014
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 29 maja 2014 r.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 29 maja 2014 r.

Radni nieobecni na LXI sesji Rady Miasta Ostrołęki: Tadeusz Giers.

Na sesji w dniu 29 maja 2014 r. podjęto następujące uchwały:

Uchwała Nr 610/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Miasta Ostrołęki,

Uchwała Nr 611/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich,

Uchwała Nr 612/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Ostrołęka oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków,

Uchwała Nr 613/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. w sprawie ustalenia szczegółowych zasad odpłatności za pobyt w Dziennym Domu Pobytu Seniora w Ostrołęce,
Uchwała Nr 614/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Ostrołęckiego Centrum Kultury za 2013 rok,

Uchwała Nr 615/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrołęce za 2013 rok,

Uchwała Nr 616/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Niemen” w Ostrołęce,

Uchwała Nr 617/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej miasta Ostrołęki na lata 2014 – 2026,
Uchwała Nr 618/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2014 rok,

Uchwała Nr 619/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

Uchwała Nr 620/LXI/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 maja 2014 r. w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”,

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył LXI sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał wszystkich przybyłych na sesję. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak na sekretarza obrad zaproponował radnego Wiesława Piaścińskiego.

Radny nie wyraził zgody.

Następnie zaproponował na sekretarza obrad radną Annę Szczubełek.

Poprosiła o przesunięcie na kolejną sesję.

Zaproponował na sekretarza obrad radnego Ryszarda Żukowskiego.

Radny wyraził zgodę.

Głosowanie

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Ryszard Żukowski.

3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował o autopoprawkach do punktu 12 i 13 dzisiejszych obrad. Poinformował o wniosku Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców by projekt uchwały w sprawie powołania Rady Seniorów w Ostrołęce został zdjęty z dzisiejszej sesji. Dlaczego tak się dzieje. Otóż projekt tej tak szybko znalazł się pod obradami i w pracach komisji, ponieważ wnioskodawca, przedstawiciel wnioskodawców, bo jest to projekt obywatelski, prosiłby zrobić to do końca maja, ponieważ są możliwe pieniądze do pozyskania przez ta Radę Seniorów. Jednak po dogłębnym przeanalizowaniu projektu statutu okazało się, że wnioskujący sam sobie przez zapisy statutowe uniemożliwia powołanie Rady Seniorów do końca maja. Na komisji okazało się to już jasne i czytelne i zapytaliśmy wobec tego czy pan przedstawiciel potrzebuje naszej pomocy, bo inaczej musielibyśmy ten projekt zwrócić do wnioskujących a sprawa jest na tyle ważna i społecznie potrzebna. Przedstawiciel wyraził na to zgodę i powiedział, że tak naprawdę jak składali w kwietniu ten projekt uchwały to jeszcze nie było wiadomo o tych majowych pieniądzech i ze zrozumieniem podszedł do tych mankamentów projektu statutu. Jeden z najważniejszych tj. brak zasad i trybu wyboru. Nie ma takiego załącznika. Jak wiadomo prace choćby nad radami osiedli, nad statutem wymagały sporo czasu i to jest naprawdę dobry statut. Chcemy iść tą drogą i prawidłowo pomóc mieszkańcom przygotować dobry statut Rady Seniorów. W związku z tą zgodą przedstawiciela pana Stanisława Nowaka została powołana podkomisja ds. pracy nad statutem Rady Seniorów. W skład jej weszli: przewodniczący Komisji Prawa Jerzy Grabowski, przewodniczący Norbert Dawidczyk i Dariusz Maciak. Jeśli ktoś chciałby jeszcze z Komisji Prawa, bo nie wszyscy byli obecni to zapraszam już do prac w tej podkomisji. Możemy ten skład rozszerzyć na kolejnej Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców. Zapytał czy są wnioski przeciwne. Nie było wniosków przeciwnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie zdjęcie z porządku obrad punktu 5 tj. projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie powołania Rady Seniorów w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 5 został zdjęty z porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – w związku z inicjatywą uchwałodawczą podjętą przez Komisję Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców złożył wniosek by

w miejsce wolne po punkcie 5 znalazł się projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wprowadzono powyższy projekt do porządku obrad w punkcie 5.

Następnie poinformował, że Komisja ds. Odznaczeń przedkłada wysokiej radzie dwa projekty uchwał. Najpierw projekt uchwały dotyczący nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dot. Pani Krystyny Kwiatkowskiej ze Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Pomocna Dłoń” jako punkt 13a,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 13a został wprowadzony.

W imieniu Miejskiej Komisji ds. nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” poprosił o rozszerzenie porządku obrad o punkt 13b tj. rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” dot. Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Pomocna Dłoń” w Ostrołęce,

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 13b został wprowadzony.

Poinformował o piśmie mieszkanki miasta Ostrołęki dotyczącym uchwały w sprawie nadania patrona miastu Ostrołęki. Zaproponował, żeby tym pismem zająć się w sprawach organizacyjnych Rady Miasta Ostrołęki. To wezwanie do uchylenia uchwały.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że nie wie czy jest obowiązek zajmować się tym wezwaniem. Po prostu nie wchodziłby w dyskusję i zostawił tak jak jest propozycja a rada żeby się tym nie zajmowała.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – podziękował za głos rozsądku z prośbą o powtórzenie go w sprawach organizacyjnych.

Radny Jerzy Grabowski – powiedział, że odbyła się III edycja Miejskiego Konkursu Historycznego „Walka o wolną Polskę” pod patronatem prezydenta miasta Ostrołęki przy współdziałaniu dwóch Komisji: Kultury i Promocji oraz Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców. W tym konkursie uczestniczyła młodzież szkół podstawowych, gimnazjów i liceów. Celem konkursu było rozbudzenie i rozwijanie zainteresowań uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych historią Polski. Rozwijanie umiejętności wyszukiwania i korzystania z informacji zawartych w różnych źródłach. Wspieranie wychowania patriotycznego młodzieży. Kształtowanie świadomości postaw patriotycznych młodego pokolenia poprzez upowszechnianie wiedzy historycznej. Promowanie uczniów reprezentujących wysoki poziom wiedzy i umiejętności historycznych. Zakres wymaganej wiedzy był bardzo duży. Młodzież uczestnicząca w tym konkursie wykazała się bardzo dużą znajomością historii najnowszej i to bardzo cieszy. To cieszy tym bardziej, że lekcji historii jest w szkołach bardzo mało, wręcz są ograniczane i tu jest duży ukłon w stosunku do nauczycieli i pedagogów, ale i do tych młodych ludzi, którzy bardzo interesują się historią. W zakresie wiedzy w tym konkursie były takie sprawy: Sprawa Polska podczas II wojny światowej; Polska pojałtańska; Stosunki państwo – kościół w PRL-u; Wydarzenia poznańskiego czerwca 1956; Wydarzenia marca 1968; Wydarzenia grudnia

1970; Pod znakiem Solidarności; Stan wojenny w Polsce; Wydarzenia 1989 roku i trzecia Rzeczpospolita. Z tego miejsca należy się jeszcze ukłon i podziękowanie dla dyrekcji Gimnazjum Klasycznego w Ostrołęce, które było bardzo mocno zaangażowane.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział, że jeszcze chciałby dodać do tego zaangażowania rodziców mamy tutaj także obecnych na sali, że przy współudziale domu, szkoły udało się właśnie takie piękne wyniki osiągnąć. W tej III edycji Miejskiego Konkursu Historycznego wzięło udział około 100 uczniów z ostrołęckich szkół. Do miejskiego etapu zakwalifikowało się 7 uczniów ze szkół podstawowych, 8 z gimnazjów i 12 uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Wyniki szkoły podstawowe: I miejsce ponad 86% uzyskał Jan Gadzała uczeń klasy IV SP 1 w Ostrołęce. Laureatami tego konkursu jest dwóch uczniów klasy IV i to jest w ogóle bardzo sympatyczne i wprost nie do wiary, dlatego bo ci uczniowie w ogóle tych zagadnień nie omawiali w szkole podstawowej. II miejsce 72,5% zdobył uczeń klasy piątej SP 1 w Ostrołęce. III egzekwo 67,6% Kamil Łuba uczeń klasy IV SP 3 w Ostrołęce. I także III miejsce 66,7% Michał Małek uczeń klasy VI SP 5 w Ostrołęce. Poprosił prezydenta miasta o wręczenie nagród. I miejsce wśród uczniów gimnazjów prawie 91% uzyskał Krzysztof Krasowski uczeń klasy III Gimnazjum Klasycznego im. Jana Pawła II w Ostrołęce. II miejsce prawie 72% Krzysztof Kotowski uczeń klasy II Gimnazjum nr 1 w Ostrołęce. III egzekwo dwóch uczniów prawie 49% Kacper Prusaczyk uczeń klasy I Gimnazjum nr 2 w Ostrołęce i III miejsce także Szymon Jaworowski uczeń klasy II Gimnazjum nr 1 w Ostrołęce. Poprosił prezydenta miasta o wręczenie nagród. Szkoły ponadgimnazjalne: I miejsce prawie 91% uzyskał uczeń klasy I Krzysztof Szablowski z I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce. II miejsce prawie 86% uczeń klasy II Liceum Klasycznego im. Jana Pawła II w Ostrołęce Piotr Roicki. III miejsce prawie 68% uczeń klasy II Piotr Tyc II Liceum Ogólnokształcącego w Ostrołęce. Poprosił prezydenta miasta o wręczenie nagród. Uczniowie otrzymali w nagrodę piękne albumy o tematyce historycznej i społecznej, natomiast z I miejsce jest dodatkowo pióro wieczne ze stalówką firmy Parker. Podziękował za zaangażowanie podczas organizacji tego konkursu Radzie Miasta Ostrołęki, prezydentowi miasta i panu prezydentowi Grzegorzowi, który dużo czasu poświęcił żeby wspierać te działania i zaangażował się w organizację całą. Także dyrekcjom szkół, które wzięły udział w konkursie, nauczycielom, którzy przygotowali dzieci do konkursu przy współpracy oczywiście rodziców. Zaprosił do udziału w IV edycji Miejskiego Konkursu Historycznego, który rozpocznie się z początkiem nowego roku szkolnego 2014 – 15.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – wspólnie z wiceprzewodniczącym Rady Miasta Wiesławem Szczubełkiem wręczyli kwiaty z okazji imienin radnej Magdaleny Jaworowskiej.

4. Przyjęcie protokołu LIX i LX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół LIX sesji Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 kwietnia 2014 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół LX sesji Rady Miasta Ostrołęki z dnia 12 maja 2014 roku, do którego uwag nie było.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego miasta Ostrołęki,

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski – powiedział „...Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców rekomenduje Radzie Miasta głosami 5 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było przyjęcie projektu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego miasta Ostrołęki”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski – powiedział „...Komisja Budżetu i Finansów na swym posiedzeniu w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich wnioskuje głosami 5 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek. Zgodnie z uzasadnieniem w ostatnim akapicie mamy takie oto słowa, że projekt uchwały nie powoduje zmian w cenie biletów komunikacji miejskiej w Ostrołęce jak również nie wprowadza nowych grup uprawnionych do przejazdów bezpłatnych bądź ulgowych i nie powoduje też skutków finansowych dla budżetu miasta Ostrołęki. Uchwała porządkuje inne sprawy bardziej techniczne. Ponieważ ta uchwała właśnie zawiera te sprawy techniczne a wiąże to się z uruchomieniem, planowaniem od czerwca uruchomienia nowej linii 23 na trasie dworzec PKS – Słoneczna – Muszyństwo. Dodanie takiej opcji do biletu miesięcznego ogólnodostępnego, ale imiennego jak również objęcie przejazdami ulgowymi dzieci, które ukończyły 7 rok życia a nie poszły jeszcze do szkoły, czyli np. skończyły w styczniu a we wrześniu idą do szkoły. Nie były tym objęte a chodzi o to żeby to uporządkować”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...w tym i w następnym punkcie faktycznie my tylko przedstawiamy państwu prośbę o to, żeby w uchwałach odpowiednich nastąpiło pewne uporządkowanie. Pan przewodniczący Kołakowski rzecz najważniejszą przypomniał, że nie ma zmian cen biletów komunikacji miejskiej. To, że nie musimy tych zmian w cenach wprowadzać jest efektem w moim przekonaniu bardzo dobrego zarządzania firmą i dobrej współpracy z samorządem miasta Ostrołęki. Myślę drodzy państwo, że niezależnie jak byśmy patrzyli, z której strony, że tak powiem choćby lokalnej sceny politycznej wszyscy mamy świadomość, że nasza firma miejska rozwija się w ostatnich latach bardzo dobrze i sądzę, że warto to zauważać i po prostu dzielić wspólna satysfakcję, że z

firmy, która można tak powiedzieć, ledwo żyła mimo oczywiście zaangażowania wielu pracowników wcześniej dzisiaj mamy firmę, z której możemy się chlubić”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Ostrołęka oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk – powiedział „...już w poprzednim punkcie przedmówcy mówili o tym. W tym 7 punkcie mamy pochylić się nad sprawą zwiększenia liczby przystanków w Ostrołęce i w związku z tym Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Ostrołęka oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków wnioskuje głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Ostrołęka oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Dziennym Domu Pobytu Seniora w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski – powiedział „...otóż taki dom, Dzienny Dom Pobytu Seniora w Ostrołęce funkcjonuje w pomieszczeniach przyklasztornych. Ze środków MOPR zostały wygospodarowane pieniądze i stworzono coś na kształt takiego Domu Dziennego Pobytu Seniora w Ostrołęce. Dotyczy to osób powyżej 60 roku życia. Jeśli chodzi o koszt utrzymania jednego mieszkańca, koszty w skali miesiąca wynoszą około 480 zł. Uchwała, którą przedstawia prezydent wiąże się z tym, że osoby korzystające z tego domu będą ponosiły pewną odpłatność. Oczywiście nie jest to duża odpłatność, raczej symboliczna, bo ona będzie wahała się tak od 50 zł podejrzewam do 200 w zależności od tego właśnie kryterium dochodu. Także Komisja Budżetu i Finansów w wyniku

rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Dziennym Domu Pobytu Seniora w Ostrołęce wnioskuje głosami 5 za przy 1 głosie wstrzymującym, przeciwnych nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek”.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska – powiedziała „...w styczniu w 2014 roku w strukturze MOPR utworzono Dzienny Dom Pobytu Seniora. Dom jest ośrodkiem wsparcia przeznaczonym dla osób, które ze względu na wiek, chorobę lub niepełnosprawność wymagają opieki i pomocy osób innych. Dom zapewnia podstawowe świadczenia opiekuńcze, podnoszenie sprawności i aktywizowanie poprzez udział w różnych terapiach zajęciowych. Komisja Rodziny pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały jednogłośnie 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...staraniem wielu życzliwych osób udało się faktycznie ten dom zorganizować. Dzisiaj porządkujemy sprawę także finansowe. Jak wspomniała pani przewodnicząca Magdalena Jaworowska one nie będą jakoś szczególnie obciążające, pan przewodniczący drugi też o tym wspominał. Oczywiście zakładamy, że te odpłatności nie mogą stanowić jakby bariery wobec pragnienia uczestnictwa w zajęciach takiego Domu Seniora. Ja rzecz jasna nie chcę powtarzać sprawozdań chcę tylko wyrazić wdzięczność i satysfakcję z tego, że taki dom zaistniał. Początek i te dni działalności pokazują, że była to inicjatywa bardzo potrzebna. Ja mam szczerą nadzieję, że faktycznie osoby, które los dotknął tak można powiedzieć zwłaszcza samotnością odnajdą tam przyjaciół i odnajdą faktycznie spokojny, dobry, twórczy czas”.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała „...ja chciałam tak na poważnie spytać panie prezydencie, nie jestem tak bardzo osobą zainteresowaną, ale nigdy nic nie wiadomo. Ile osób docelowo objętych jest i będzie opieką taką. Jaki jest czas pobytu osób, które wymagają opieki przejściowej tygodniowo. Jakie tam są przewidziane zajęcia, posiłki. Chciałabym wiedzieć bardziej szczegółowo, bo pytano mnie o to”.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział „...objętych jest opieką około 20 osób a docelowo przymierzamy się do pobytu 30 osób. Są zajęcia terapeutyczne, plastyczne, takie jakby to nazwać manualne też. Przymierzamy się jeszcze do terapii ...? Ale poproszę jeszcze panią dyr. Mierzejewską o uzupełnienie długości pobytu, bo w tej chwili nie pamiętam”.

Dyrektor MOPR Elżbieta Mierzejewska-Nicewicz – powiedziała „...jeżeli chodzi o okres pobytu tych osób to my wydajemy decyzje na czas określony w zależności od potrzeb tych osób, ale też biorąc pod uwagę takie możliwości formalno-prawne wynikające z ustawy o pomocy społecznej. Wszystkie decyzje o kierowaniu tych osób są wydawane na podstawie wywiadów środowiskowych przeprowadzonych przez pracowników socjalnych. W tym momencie są wydane decyzje na okres trzech miesięcy, czyli na okres próbny i od 1 lipca planujemy wydać decyzje dla 30 osób, bo dla tylu osób jest przewidziana ta placówka ze względów lokalowych przede wszystkim. Planujemy wydać decyzję od 1 lipca do końca roku. Ustawa o pomocy społecznej przewiduje też możliwość wydania decyzji na okres 12 miesięcy, ale i tak po upływie 6 miesięcy my musimy w drodze aktualizacji w drodze wywiadów środowiskowych aktualizować sytuację tych osób. Jeżeli chodzi o formę tutaj terapii to prezydent Płocha przedstawił już te formy. Ja tylko dodam, że jest też terapia kulinarna. Planujemy uruchomienie tutaj terapii takiej gimnastyki, terapii ruchowej dla osób starszych. Planujemy również zajęcia w ogrodzie, wycieczki. Z takich naszych odczuć, krótkich, bo te osoby są dwa miesiące w tym momencie praktycznie, naprawdę jest bardzo potrzebna forma pomocy dla seniorów. Bardzo się cieszymy, bo wiem jak z nimi rozmawiam to wiem, że taka forma wsparcia jest dla nich bardzo ważna, bo przede wszystkim działa

przeciw osamotnieniu tych osób. I co jest istotne też przeciwdziała umieszczeniu tych osób w instytucjonalnych formach pomocy społecznej, jakimi są Domy Pomocy Społecznej. Nawet gdyby tutaj ktoś miał wątpliwości, jeżeli chodzi o koszty funkcjonowania tej placówki to każda forma instytucjonalna jest znacznie droższa niż utrzymanie tych osób jak najdłużej w środowisku w pełnej aktywności i zdrowiu”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „...gratuję samorządowi na czele z panem prezydentem Januszem Kotowskim i wiceprezydentem Grzegorzem Płochą odpowiedzialnym za te sprawy za utworzenie tego domu. Już teraz widzę. Dziękuję za podniesienie ręki. Też rozmawiałem z uczestnikami i naprawdę są niezwykle zadowoleni i widać, że jest to potrzebna im inicjatywa i cieszę się, że też miasto nie musiało szukać lokali tylko udało się pozyskać lokale przyklasztorne”.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział „...chciałbym zwrócić uwagę na moim zdaniem nadmierne skomplikowaną tabelkę odpłatności. Wprowadzenie aż 15 kategorii odpłatności w zależności od kryterium dochodowego i od tego czy osoby samotnie gospodarują czy znajdują się w rodzinie moim zdaniem jest zbyt skomplikowane zwłaszcza, że sprawa dotyczy seniorów, którzy no często są dotknięci schorzeniami związanymi z wiekiem. Uważam, że ta tabela powinna być znacznie prostsza, być może to powinna być opłata zryczałtowana a takowe środki w budżecie powinny się znaleźć, bo tak jak było powiedziane te wpłaty, które są dokonywane przez seniorów nie są wielkie i to by na pewno nie obciążało budżetu miasta, bo w tej chwili to mamy podane, że to miasto pokrywa w budżecie 170 tys zł., także uważam, że ta tabela jest za bardzo skomplikowana”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Oczywiście szanuje troskę pana radnego chcę tylko powiedzieć, że nasi seniorzy nie zostaną bez opieki i oczywiście interpretację wszystkich zapisów także prawa MOPR i inne samorządowe służby zawsze pomogą rozwikłać. My drodzy państwo jakby w rzeczywistości naszej musimy godzić rzeczywistość prawną, która wskazuje na możliwość albo bark tej możliwości wsparcia danej osoby z taką ludzką normalną życzliwością. Natomiast, ponieważ chcemy dotrzeć z pomocą do osób najbardziej potrzebujących te zasady są potrzebne. Także ja rozumiem, że na pierwszy rzut oka te zapisy są skomplikowane. Podkreślam, że nigdy seniorzy, jeśli tylko mieliby kłopot z interpretowaniem zapisów nigdy nie zostaną bez wsparcia”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „...dziękujemy jak rozumiem pracownikom MOPRu jak rozumiem przy wypełnianiu tych wniosków a gdy chodzi o kryterium dochodowe to moje zdanie jest odmienne niż radnego Mirosława Dąbkowskiego, bo im większe to rozwarstwienie to tym bardziej sprawiedliwe kwoty osoby ponoszą, więc bardzo dziękuję za taką szczegółowość i to jest właśnie sprawiedliwe podejście”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Dziennym Domu Pobytu Seniora w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Ostrołęckiego Centrum Kultury za rok 2013,

Sprawozdawca Komisji Kultury Narodowej i Promocji Ryszard Żukowski – powiedział „...jak co roku mamy za zadanie pochylić się nad rocznym sprawozdaniem finansowym instytucji kultury zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości. Nakładają właśnie taki obowiązek przepisy prawidłowego zamknięcia ksiąg

rachunkowych i opracowania na ich podstawie sprawozdania finansowego i analizując projekt uchwały na Komisji Kultury Narodowej i Promocji komisja nasza pozytywnie i jednogłośnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnosi o jego przyjęcie bez poprawek”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...wprawdzie mówimy głównie o sprawozdaniach finansowych, ale to jest też dobra okazja żeby jak wielu spośród nas także i ja żeby pochylić się nad codzienną pracą naszego Centrum Kultury. Dużo zadań różnych, dużo ciekawych inicjatyw i myślę drodzy państwo, że warto raz po raz jakby my, jako samorządowcy żebyśmy z satysfakcją podchodzili do tego, co dzieje się w naszych obszarach właśnie kultury, bo oprócz tych wydarzeń tym, które są głośne można powiedzieć, które łatwo zauważyć jest jeszcze praca codzienna, gotowość do tego żeby można powiedzieć służyć tym ludziom, którzy szukają dobrego twórczego spędzania wolnego czasu czy też chcą można powiedzieć z różnymi propozycjami kulturalnymi obcować. Proszę państwa oczywiście prócz dobrych słów także spotykamy się w Ostrołęce z różnymi uwagami i zarzutami. Czasem mówi się jeszcze informacja nie działa tak jak być powinna i z niektórymi propozycjami jakoś nie umiemy dotrzeć. Ja myślę, że pewnie jest w tym część racji, choć prawdą jest też to, że nie zawsze odbiorcy czy osoby, do których propozycje choćby kulturalne czy inne są kierowane, nie zawsze też może z uwagą szukają tych naszych informacji. Ja nie myślę tutaj w tej chwili tylko o działalności OCK, ale także o innych sprawach. Jeden tylko przykład podam. Proszę państwa w ostatnią sobotę na fortach Bema wydaje mi się była niezwykła uroczystość, bo i msza święta za ludzi, którzy oddali życie za ojczyznę za nas region i potem zupełnie wyjątkowa sprawa pochówek w sarkofagu prochów czwartaka znalezionej pod Gołyminem. Po wielu latach można powiedzieć prochy tego żołnierza spoczęły wśród swoich. No ludzi była garstka. Mówię to ze smutkiem i z przykrością oczywiście nie z wyrzutem, bo nie mam do tego prawa, ale nawet spośród samorządu naszego Rady Miasta, Urzędu Miasta była po prostu garstka ludzi. Ja oczywiście nie mam ani uprawnienia ani nie zamierzam nikogo rozliczać, ale po ludzku to drodzy państwo po prostu smutno, że w takich sytuacjach, kiedy, już zostawiam tą sprawę dla mnie najważniejszą mszy świętej, ale jeśli ktoś patrzy inaczej to ja to też szanuję, ale myślę na tym pochówku prochów żołnierza, który podkreślam po wielu, wielu latach także ktoś powie pośmiertnej tułaczki jego procy mogły spocząć wśród innych żołnierzy, i że nas tam nie było czy była garstka ludzi jest to w moim przekonaniu no rzecz po prostu smutna. Oczywiście każdy ma na pewno swoje powody i pewnie uzasadnione, ale mówię tu o pewnym zjawisku. Oczywiście można by powiedzieć, że informacji nie było, chociaż ona była no może można powiedzieć, że nie miasto samo organizowało, ale ja przepraszam, że troszeczkę rozwinąłem ten temat może nie dokładnie w punkcie. Mówię tylko o pewnym smutku, który wielu doświadczyło, bo, no, bo po prostu była nas garstka. Myślę drodzy państwo, że przy okazji podsumowania działań OCK i wdzięczności za to wszystko, co ludzie kultury robią dla społeczeństwa warto by było szukać też odpowiedzi na pytania jak dotrzeć z informacją, może jak jeszcze zachęcić siebie i innych do tego żeby w tych propozycjach, które no ktoś powie niewielkie miasto, ale jednak ma dla mieszkańców, gdzie OCK gdzie Muzeum Kultury Kurpiowskiej i inne podmioty w tej dziedzinie działające, gdzie te propozycję przygotowują, niestety czasem wydaje się, że uczestników tych spotkań jest ciągle zbyt mało”.

Radna Irena Nosek – powiedziała „Co prawda po takiej smutnej wypowiedzi pana prezydenta, że było nas tak mało, my rozumiemy potrzebę bycia na takich uroczystościach, czasem coś wypada. Ja akurat miałam zjazd rodziny Nosków, więc musiałam tam być. Chciałam odnieść się do sprawozdania. Czytałam go z przyjemnością i oczywiście popieram zdanie pana prezydenta, że bardzo bogaty wachlarz tych zajęć, dużo inicjatyw i dla młodych i dla małych i dla większych i dla starszych. No, chociaż ostatnio mówi się... Zorganizowano

Uniwersytet Trzeciego Wieku rzeczywiście zajęcia różnorakie dla tych osób właśnie starszych 60+ i tańce i aerobik i muzyka i teatr, ludzie nie potrafią być ciągle młodzi i żywi są potrzebni. Poza tym obserwuję czasem zajęcia dla dzieci, jest tego bardzo dużo. OCK współpracuje ze szkołami. Ostatnio byłam na festiwalu piosenki dziecięcej klas młodszych, coś fantastycznego. Chylę czoło i rzeczywiście dziękuję pracownikom wszystkim, którzy tam pracują za trzebieenie kultury tworzenie takich warunków”.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział „...ja chciałem tutaj także przypomnieć tą szeroką działalność OCK. Przyglądam się temu z uwagą i jestem pełen uznania, co się dzieje w naszym Centrum Kultury. Chciałbym tylko po krótkce przypomnieć różne rodzaje, możemy tam przeczytać o tej działalności jak wystawy, wernisaże, zajęcia pozaszkolne różnych grup, także edukacja teatralna, edukacja taneczna, edukacja muzyczna... ale także szerokie działanie w zakresie promocji i działalność środowiskowa. Tutaj można powiedzieć tak jak moja poprzedniczka o szerokiej działalności Uniwersytety Trzeciego Wieku, który cieszy się rzeczywiście wielką popularnością i myślę, że to byłby strzał w dziesiątkę, ale także rozwijał się amatorski ruch artystyczny i tutaj trzeba podkreślić także, że OCK zawsze było otwarte na prośby innych instytucji, szkół, stowarzyszeń, otwierał swoje wrota. Czytając te sprawozdanie zauważamy, że także jakieś środki pieniężne były na koniec roku szkolnego na koncie, ale przyglądając się temu sprawozdaniu widzimy także szerokie pozyskiwanie pieniędzy. Nie siedzieli z założonymi rękoma i nie czekali na pieniądze od prezydenta tylko też starali się działać żeby wspomagać ten skromny budżet. Ja chciałem bardzo serdecznie podziękować dyrekcji Centrum, ale także wszystkim pracownikom i panu prezydentowi za to, że dotrzymuje słowa, że pracownicy także otrzymują podwyżki. Chwała za to”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja chciałbym niestety rozczarować trochę pana przewodniczącego, te podwyżki w tym roku nie objęły niestety szefostwa naszych instytucji kultury, ale rok nie jest łatwy. Mam nadzieję, że dyrektorzy no nie oczekiwałem entuzjazmu, ale, że zrozumieli, że najpierw zadbaliliśmy razem z resztą z nimi, bo często spotykam się z taką troską dyrektorów najpierw o pracownika a gdzieś tam zupełnie w tle tylko odnośnie własnych osób, które też są oczywiście ważne. Także oczywiście wsparcie było. Ogarnęliśmy najpierw pracowników no niestety w tym roku dyrektorów to nie objęło. Ja zawsze mam tylko jedno usprawiedliwienie, że jak bywają nieczęsto niestety nagrody w Urzędzie Miasta to też bez prezydenta i to jest myślę jedynie moje usprawiedliwienie”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...ja chcę powiedzieć, że bardzo pozytywnie oceniam pracę OCK żeby nie zrozumieć, ale my mamy pracę tutaj i efekty pracy tutaj zamkniętej kultury. Do czego zmierzam. My Ostrołęka jesteśmy w Polsce nawet w Europie kojarzeni, jako stolica Kurpi, bo byliśmy województwem ostrołęckim i tak zostało jak się pojedzie do Warszawy. Szanowni państwo, mam prośbę do pana dyrektora Piątkowskiego jakby udzielił informacji. Otóż OCK był to kiedyś Wojewódzki Dom Kultury w Wojciechowicach itd. i na Dni Ostrołęki tu na Placu Bema śp. taki Paweł Opęchowski lubiany przez wszystkich był konferansjerem prowadził tutaj na Bema, oddawał prezydent klucz i był folklor, przyjeżdżali górale, przegląd zespołów folklorystycznych. I dzisiaj my w Ostrołęce jest taka prośba a powiem, dlaczego. No piękne rzeczy dzieją się w OCK i nawet na sesji uroczystej zaskoczeniem miłym by występowała ta młodzież, trzy osoby, własne utwory śpiewały. Jest to coś wspaniałego. Pytanie zadaję. Dlaczego mieszkańcy tego nie mogą zobaczyć. I tutaj uważam, że okres jeszcze do wykorzystania, ale chciałbym tutaj złożyć pytanie nie wniospek, żeby OCK niestety ze swoim dorobkiem, bo mamy bardzo bogaty dorobek, pokazało go publicznie mieszkańcom. I można zrobić dzisiaj, mając halę Gołasia, żadnego ryzyka przegląd zespołów folklorystycznych przygotowany na zewnątrz. Jeżeli byłaby niepogoda to można przenieść to do hali Gołasia i zabezpieczyć, że 2000 osób tam może wejść czy może 1500 z krzeselkami i na coś popatrzeć. Także mieszkańcy proszą. Mamy zespoły

folklorystyczne, mamy piękny zespół tańca Ostrołęka. Chętnie rodzice by chcieli przyjść zobaczyć swoje pociechy. Naprawdę mamy, czym się pochwalić. I co jest gorsze, że nasze zespoły występują. Ja często widzę tam cztery osoby jak robi się imprezę wspólną ze starostą w Ostoi, ostatnio byłem chyba 10 maja i wystąpią zespoły nasze czy 5, 10 osób. Natomiast mamy to i ja prosiłbym pana dyrektora jakby powiedział kilka słów, co stoi na przeszkodzie żeby zorganizować nawet w okresie Dni Ostrołęki, żeby pokazać ten nasz. Zaprosić inne zespoły folklorystyczne. Będę kończył. My ostrołęczanie żeby zobaczyć folklor proszę przyjechać na wesele kurpiowskie, nie chodzi o wesele a tutaj żeby te zespoły tam przyjeżdżają górale i inni z całej Polski, Kaszuby i z zagranicy, że ci, co kiedyś do nas przyjeżdżali. Uważam, że by to się przydało i miasto by bardziej się tym promowało i pokazać nasz dorobek na zewnątrz”.

Dyrektor OCK Bogdan Piątkowski – powiedział „...oczywiście wezmę pod uwagę słowa pan radnego natomiast w kwestii wyjaśnienia tj. tak. Jeżeli chodzi po pierwsze o folklor tj. naprawdę tej ofert jest sporo. Niedawno były Kurpiowskie Prezentacje Artystyczne. Za chwile mamy jubileusz zespołu Ostrołęka. Niedawno miał koncert zespół Kurpie. Zespoły występują chyba na wszystkich osiedlach gdzie tylko nas zapraszają i nie tylko zespoły folklorystyczne, ale także pozostałe. Także mam wrażenie, że ta oferta, jeżeli chodzi o folklor jest naprawdę szeroka. Inna sprawa to też, o czym już pan prezydent mówił, zainteresowanie. Dlatego, że oferta jest ofertą i reklama mam wrażenie, że nie jest najgorsza, bo pytanie jest później o frekwencję, o potrzebę uczestniczenia w tych wszystkich wydarzeniach i wtedy rzeczywiście może to nieraz umyka po prostu, jak gdyby nie dostrzega się tego. Jeżeli chodzi też o Dni Ostrołęki to też trzeba pamiętać, że jak gdyby nasza propozycja często też rozmija się z oczekiwaniami mieszkańców. To, co mnie bardzo boli no to to, że na Dni Ostrołęki patrzy się przez pryzmat „tych gwiazd” i ja będę bardzo starał się żeby zmienić tutaj myślenie, bo Dni Ostrołęki to nie tylko jedna gwiazda większa czy mniejsza rzeczywiście, bo to różnie bywa i zależy od naszych możliwości, gustu, od różnych spraw. Gwiazdami dla mnie są często np. Rady Osiedli, które bardzo się angażują, to, co się tam dzieje. Dni Ostrołęki to jest splot wielu, wielu wydarzeń przede wszystkim organizowanych przez mieszkańców naszego miasta. Natomiast te wszystkie gwiazdy są tylko tutaj dodatkiem”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...ja chciałem powiedzieć, że mówię to w imieniu mieszkańców i pan dyrektor mnie źle zrozumiał. Na osiedlach OCK bierze udział w organizacji, jak go rady zaproszą. To, co innego. Mi chodzi o to, to, co kiedyś było „Dni Folkloru Kurpiowskiego”. Ja wiem, że ta sprawa upadła i tu dzisiaj winowajcą jest kolega Kleczkowski, bo zablokował scenę na Centrum i dzisiaj by te imprezy się działy. I żeby nie to to te imprezy panie Maćku by były i ten folklor by był, bo ja bym dyrektorowi nie odpuścił tych rzeczy. A dzisiaj nie mam sceny i dlatego tak jest”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...ja sądzę, że będę wyrazicielem tych wszystkich instytucji czy rad osiedlowych, z którymi OCK współpracuje i współpracuje mi się wydaje bardzo dobrze i ten zakres współpracy jest szeroki i przez studio piosenki i przez folklor i dzieciaków małych i różne pokazy, sądzę, że mieszkańcy ostrołęki a przynajmniej tutaj na stronie tej OSM, jeśli mogą w tym kierunku się odnieść mają możliwości oglądania tego, co OCK między murami ćwiczy, trenuje, uczy się a później wychodząc na scenę na zewnątrz na poszczególne festyny przedstawia to i ja uważam, że to jest dobre i w tym kierunku dyrekcja i całe OCK idzie, bo osoby te, które tam zajmują się tym i współpracują z nami ta współpraca jest naprawdę na wysokim poziomie i chciałem z tego miejsca wszystkim opiekunom tych grup i panu dyrektorowi podziękować za tą robotę, którą w danym ostatnim roku żeście państwo zrobili i w latach poprzednich, bo tego inaczej nie można rozstrzygnąć”.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała „...ja może odniosę się tak troszkę do innych instytucji kultury na terenie miasta. Od momentu, kiedy jest radną to zmieniałam znacznie pogląd na funkcjonowanie organizacji kultury w Ostrołęce. Też podobnie jak wielu

mieszkańców Ostrołęki a w Ostrołęce są nudy nic się nie dzieje, żadnych atrakcyjnych imprez nie ma i kiedy zaczęłam tutaj funkcjonować i bywać na różnych imprezach, może też nie aż tak bardzo często, bo ten czas jest taki różny u różnych osób to powiem tak, że generalnie jak patrzy się na cykl roczny to tych imprez kulturalnych organizowanych przez różne instytucje OCK, przez Oczko, przez Galerię Ostrołęcką, Muzeum Kultury Kurpiowskiej jest naprawdę bardzo, bardzo dużo. Tylko po prostu słuchacie państwo trzeba chcieć i wyjść, wyjść i to zobaczyć, bo jeżeli tylko się siedzi i narzeka to tak naprawdę rzeczywiście odbiór może być taki, że tak naprawdę to w tej Ostrołęce nic się nie dzieje, co jest naprawdę wierutnym kłamstwem albo niedoinformowaniem. To by była jedna sprawa. Ja w tym, w czasie trwania obchodów Dni Ostrołęki spotkałam się z osobami, które może nie są tak bardzo zainteresowane imprezami kulturalnymi, ale tak naprawdę też powiedziały, że w Dni Ostrołęki zawsze było dużo imprez, ale w tym roku to mówiono wręcz, że naprawdę dla każdego coś miłego. W związku z tym ja myślę, że instytucje kultury naprawdę starają się o to żeby jakiś wachlarz tych imprez odpowiadał zainteresowaniom każdej grupy społecznej tylko kwestia tego czy tak naprawdę społeczeństwo chce z tego korzystać. Wiemy, że są ludzie czasami zmęczeni biedą, kłopotami własnymi i może nie chodzą na te imprezy, ale nie mniej na ofertę moim zdaniem nie możemy narzekać”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Ponieważ moje nazwisko zostało tu poruszone to chciałbym dwa zdania powiedzieć. Kolega Dymerski ma taką skłonność do własnej interpretacji faktów. Ja nie byłem przeciwny tego żeby w Ostrołęce były koncerty tylko przeciwny byłem zakupowi sceny, bo uważałem, że tak jak do tej pory można było scenę wypożyczyć”.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział „...jeszcze chciałem tylko dodać, że trzeba by było wspomnieć jak szeroko dyrektor wraz z pracownikami zaangażowali się w wielkie widowisko na 6 stycznia Trzech Króli. To była wspaniała uroczystość, wspaniała i impreza, wspaniałe widowisko i bardzo wsparte przez mieszkańców także panie dyrektorze bardzo dziękuję a myślę, że kolejne czeka nas niedługo. I za upowszechnianie Jana Pawła II także dziękuję i dziękuję prezydentowi, że wreszcie rusza mała sala kinowa”.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział „...jeśli można to chciałbym dowiedzieć od pana dyrektora o wszelkie koszty związane z funkcjonowaniem kina niezależnego, które ponosi OCK. Czy takie występują. Czy ewentualnie ten klub w jakiś sposób inny ponosi koszty za wynajem sali, czy są to koszty poniesione przez Centrum Kultury i jakiej wysokości one były w 2013 roku”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „...wprawdzie odpowiedź na to pytanie mam wrażenie, że już padła na tej sali właśnie podczas sesji, ale bardzo proszę pan dyrektor jest obecny proszę powtórzyć”.

Dyrektor OCK Bogdan Piątkowski – powiedział „...jeżeli chodzi o pokrywanie kosztów finansowych, znaczy typowych faktur powiedzmy za cokolwiek, OCK nie ponosi takich kosztów. Naszym wkładem jest udostępnienie sali na rzecz KKNu i to tylko tyle”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „...to pytanie padało, ja po takim pytaniu zadałem jeszcze jedno pytanie, czy, już teraz to znam odpowiedź, ale proszę państwa to jest kolejne poszerzenie oferty OCK. Warto także pamiętać, fajnie, że państwo zauważają działalność i Galerii i Oczka, ale to też są elementy całej tej układanki pn. OCK, wielość i różnorodność w jednym tak naprawdę”.

Radny Janusz Kołakowski – powiedział „Ja chciałem jeszcze dodać, że na komisji sprawozdawczej, na Komisji Kultury i Promocji było też takie stwierdzenie i zapytanie i odpowiedź pana dyrektora, że niezależnie od tego, jakie stowarzyszenie zwróciłoby się do OCK żeby móc korzystać z pomieszczeń czy też obiektu a nie kolidowałyby to, że tak powiem z repertuarem czy też innymi przewidzianymi, że tak powiem imprezami to OCK podejmuje taką współpracę, czyli nie ma czegoś takiego, że Klub Kina zawłaszcza sobie, bo

każde stowarzyszenie, które zwróci się do OCK jest wysłuchane, i że tak powiem te rzeczy czy scena czy też tego jest wypożyczane”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „...myślę, ja też jestem za tą sceną na Centrum czy to wypożyczoną czy zbudowaną, bo teraz zobaczcie państwo mamy pokłósie tego, że przewodniczący Rafał Dymerski twierdzi, że nic się nie dzieje na Centrum no gdyby była ta scena to by się na pewno działo. I nie tylko jestem za przeglądem folkloru kurpiowskiego panie Rafale, ale także za różnymi recitalami. To mogłyby być np. aranżacje Niemena czy Stana Borysa choćby. A troszkę poważniej to przede wszystkim wielość i różnorodność objawia się przy współpracy nie tylko tego, co OCK posiada w sobie, ale przede wszystkim w umożliwianiu pokazywania się też innym. To nie jest tylko scena i nagłośnienie, które tak wędruje. Gdyby państwo zwrócili uwagę jak ciężko pracują pracownicy Centrum Kultury. Są na każdej imprezie czy to kulturalnej czy innej, bo to oni zapewniają tak nagłośnienie, obsługę i wszystko inne. I są po prostu wszędzie, są także dla rad osiedlowych i za to chcę szczególnie podziękować, bo tej pracy jest po prostu bardzo dużo. Jeśli chodzi o samą ofertę kulturalną to tylko zerkając na zaproszenia, które wpływają do prezydium Rady Miasta Ostrołęki, które państwo często otrzymują albo przekazujemy choćby krótką informacją tekstową, to też sobie z tego można zdać sprawę ile tam się tego dzieje. Choćby najbliższa uroczystość np. Stowarzyszenia „Pomocna dłoń” to 20-lecie działalności także pewnie odbędzie się jak zwykle, jak każde roczne podsumowanie tego stowarzyszenia na rzecz osób niepełnosprawnych także pewnie odbędzie się w OCK, więc ta sala jest wykorzystywana przez cały dzień tak naprawdę. Wszystkie przeglądy piosenek, twórczości kulturalnej, ekologicznej i innej, przedszkoli, szkół, gimnazjów odbywają się właśnie w OCK. Oczywiście a właśnie za ten pogląd oczywiście nie podzielam poglądu, że na Centrum się nic nie dzieje, to jest nie tylko świetlica choćby i świetlica, która teraz powstała, ale Oczko przecież tam funkcjonuje. Dziękuję panu Rafałowi, że zauważył to, co się wydarzyło na uroczystej sesji, to jest tylko czubek góry lodowej tak naprawdę, który się tam gdzieś rozchodzi i to są ci, którzy akurat w tym konkursie zwyciężyli więc myślę, że tego jest po prostu ogromna rzecz. Natomiast na Centrum także się wiele dzieje przez festyny czy przez to, co robi choćby Rada Osiedla pod przewodnictwem pana przewodniczącego Marcina Żyznowskiego. To są prośbę państwa zajęcia i przez ferie dla dzieciaków i przez wakacje, bo takie już wiem są planowane. Z resztą prezes spółdzielni, przewodniczący Dymerski też z tego sobie świetnie zdaje sprawę, ale wiem, że tutaj było tylko to odniesienie by OCK występowało na zewnątrz i organizowało coś, co pozwoli Ostrołkę nazwać centrum jakby kultury kurpiowskiej. I to w tym szło kierunku. Także tych działań jest wiele i za te wszystkie na ręce dyrektora składam serdeczne podziękowanie w imieniu samorządu i za to wsparcie szczególnie samorządów osiedlowych bardzo dziękuję”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „Dziękuję panu przewodniczącemu za antyreklamę, ale prosiłbym panie przewodniczący rady żeby pan odsłuchał sobie, ja bardzo pochwaliłem za pracę OCK, że ma bardzo duży dorobek tylko ten dorobek jest w sensie ograniczony i na zewnątrz tego wszystkiego ludzie nie widzą i prosiłem żeby dyrektor się ustosunkował, powiedział, że weźmie, że kiedyś było tradycją i mieszkańcy by chcieli tego żeby były dni folkloru kurpiowskiego, przegląd czy to w okresie Dni Ostrołęki czy gdzieś, bo to ludzie za tym starsi pamiętają i tęsknią. Ja pozytywnie oceniłem. Natomiast czy tam by usłyszał Niemena czy innych „umarł pijak, ale pan” i inne to też folklor jest i by się ładnie przyjęło. Także ja myślę, że tego nie wlepiac mi rzeczy, których ja nie mówiłem. Mówiłem pozytywnie i kolega Bogdan to odczuł pozytywnie. Natomiast chciałbym żeby OCK samo wyszło cos zrobiło w sensie na zewnątrz pokaże ten dorobek. Nie, że na Stacji obejrzeć zespół ten, że Pieśni i Tańca Ostrołęka. Natomiast gdyby to było dni czy przegląd folkloru dorobku OCK to wtedy byśmy mogli o tym bardziej się skupić tylko na samym OCK a współpraca oczywiście, jak ja poproszę, że ktoś chce robić ja nie widzę problemów. Także panie przewodniczący pan

źle mnie zrozumiał, że oni tak wszyscy tak jak ja bym krytykował. Nie, ja wysoko oceniam dyrektora bardzo wysoko oceniam no i pana przewodniczącego też, że pan się troszczy o tą kulturę”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „...przepraszam, jeśli tak się stało i dziękuję też, że podzielił się pan z nami odczuciami dyrektora Piątkowskiego”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał po głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Ostrołęckiego Centrum Kultury za rok 2013,

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrołęce za rok 2013,

Sprawozdawca Komisji Kultury Narodowej i Promocji Ryszard Żukowski – powiedział „...podobnie jak w poprzednim punkcie naszego posiedzenia także mamy za zadanie rozpatrzyć sytuację finansową instytucji kultury, jaką jest Miejska Biblioteka Publiczna. Nasza komisja, Komisja Kultury Narodowej i Promocji po decyzji jednomyślnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnosi o jego przyjęcie bez poprawek”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...znów ja w waszej obecności chciałbym skierować słowo życzliwości i wdzięczności dla dyrekcji i załogi biblioteki naszej. Mówię tutaj oczywiście o całej załodze. To znów drodzy państwo jest taki obszar działania, który ma swoje niezwykle znaczenie, chociaż niektórzy dziś twierdzą, że w dobie Internetu jakby ta formuła książki się trochę wyczerpuje. To oczywiście nie jest prawda, choć pewnie warunki się zmieniają i być może należałoby kiedyś się łączyć i zastanowić się jak np. doposażyć bibliotekę naszą główną żeby ona miała jeszcze szerszą ofertę. Przypomnę tylko drodzy państwo, że z resztą to każdy z nas wie, że biblioteka to nie tylko wypożyczanie książek tj. cały szereg różnych działań i mam szczerą nadzieję, że i państwo tu obecni i nasi mieszkańcy zauważają różne pomysły, inicjatywy, które jakby dawno przekroczyły to tradycyjne pojmowanie biblioteki. Mam nadzieję też drodzy państwo, że tych pomysłów, tych ofert różnych będzie coraz więcej a może i doczekamy takich czasów żeby biblioteki nasze były wzmacniane też świeżymi różnymi pozycjami książkowymi choćby z dziedziny filozofii”.

Radny Ryszard Żukowski – powiedział „...podobnie byłoby nietaktem gdybym nie powiedział ani słowa o bibliotece naszej publicznej, bo także prowadzi swoją szeroką działalność, piękną działalność przy tej okazji angażując właśnie swoich pracowników razem z dyrekcją placówki gdzie mamy możliwość zauważyć włączanie, dzieci, młodzieży dorosłych w różnorodną działalność. Widzę, że tam przeprowadzane są różne konkursy, jest popularyzacja poezji i prozy, spotkania z ciekawymi ludźmi no a przede wszystkim upowszechnianie czytelnictwa. Zauważyłem także, że dyrekcja stara się brać udział w różnego rodzaju projektach i pozyskuje pieniądze. Niesamowitą działalnością myślę, że są te „Wieczory w Arce”. Jest to wspaniała sprawa. Zawsze są tam nasi mieszkańcy zainteresowani właśnie różną tematyką i chciałem też podziękować za spotkania dotyczące spojrzenia w przeszłość naszego miasta naszej Ostrołęki. Wszystkim, więc panie dyrektorze i pracownikom proszę podziękować za tę działalność, za upowszechnianie także naszego

rodaka, którego przyjęliśmy, jako patrona. Za to wszystko dziękuję i życzę wszystkiego dobrego”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrołęce za rok 2013,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Niemena” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk – powiedział „...właściciele tej powierzchni tam w rejonie osiedla Niemena wnioskowali o to żeby zmienić plan zagospodarowania przestrzennego, który do tej pory miał przeznaczenie tegoż terenu pod usługi z dopuszczeniem towarzyszącej funkcji mieszkaniowej na funkcję mieszkaniową. I w związku z tym Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska wnioskuje głosami 7 za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział „...to dobrze, że wpłynął taki projekt, ale ja uważam, że nie powinniśmy tutaj tak szczegółowo i instrumentalnie podchodzić do planów zagospodarowania przestrzennego. Uważam, że takie zmiany powinny dotyczyć, co najmniej kwartału. Trudno jest no tutaj debatować tylko na temat 7 działek wyrwanych z kontekstu z okolicy i z jednej strony jednym działkom poprawia się możliwości zabudowy, możliwości zamieszkania a działkom w odległości 100 m takiej możliwości się nie daje. Poza tym to może spowodować zwiększenie kosztów, bo teraz będziemy opracowywać plan dla 7 działek a za pół roku czy za rok zwrócą się właściciele sąsiednich działek o polepszenie warunków zagospodarowania i znowu będziemy ponosić dodatkowe koszty”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...do miasta wpływa wiele wniosków o zmiany w planie. Staramy się reagować. Wydział, którym kieruje pan dyrektor Artur Ciecierski pracuje intensywnie i właściwie jak widzicie na każdą sesję przedkładamy państwu jedną, dwie, czasem trzy uchwały. Tutaj nie zgodziłbym się z uwagami pana radnego Dąbkowskiego. My drodzy państwo pytaliśmy nawet sąsiadów i niektórzy jakby dołączyli się do wniosku pierwszego, który wpłynął, więc rzecz jasna staraliśmy się odpowiedzieć na konkretne wnioski mieszkańców. To nie jest tak, że sobie wiadomą rzeczą wybieramy i próbujemy ingerować w plany. Oczywiście proszę państwa czasem trudno w dużym tempie odpowiadać na wszystkie wnioski, ale staramy się podkreślam systematycznie iść w kierunku potrzeb mieszkańców. Oczywiście czasem spotkamy się z niezadowoleniem no, bo ktoś by chciał drogę zlikwidować, która no niestety czasem przechodzi przez działkę, co, do które właściciel miał inne pomysły czy wyobrażenia, ale ogólnie wydaje mi się, że intensywna praca pozwala na to żeby krok po kroku realizować te wnioski mieszkańców. Tutaj podkreślę to jeszcze raz myśmy po pierwszym wniosku jakby uprzedzając niepokój pana Dąbkowskiego wręcz zapytali czy ktoś jeszcze chciałby tych zmian i faktycznie o ile pamiętam wpłynęły wnioski stąd zrobiliśmy to, co na dzisiaj w tym miejscu jest najbardziej potrzebne. Ja oczywiście rozumiem różnice zdań. Rada Miasta decyduje w takich sprawach i każdy może być za, przeciw ewentualnie wstrzymać się od głosu”.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział „Panie prezydencie w tym, co pan powiedział to chyba nie jest tak do końca jak pan mówił, bo wiadomo mi, że mieszkańcy czy właściciele odległej o 100 m, znaczy właściciele działek odległej o 100 m od tego miejsca, w którym teraz przystępujemy do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dokładnie przy ulicy Dobrzańskiego starali się kilka lat temu i czynili usilne starania o rozszerzenie tej możliwości zabudowy tak jak w dzisiejszym projekcie i niestety nie spotkało to się z pozytywnym załatwieniem sprawy na Komisji Technicznej czy też Urzędzie Miejskim. Także jestem zadziwiony, że można mieszkać tutaj i od razu jest zmiana, przystąpienie do zmiany projektu zagospodarowania przestrzennego a 100 m dalej mieszkańcy starali się, starali i wszystko spełzło na panewce”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Rozumiem, że spaliło na panewce, ale ja nie znam tamtej sprawy. Tutaj przy tym miejscu uwzględniliśmy wszystkie wnioski. Oczywiście wszystkich spraw nie mam w pamięci, nie wiem czy pan dyrektor Ciecierski by słowo powiedział. Jeśli nie ma przyczyn obiektywnych nigdy nikomu nie przeszkadzamy. Przy Dobrzańskiego niestety nie znam sprawy, choć mam wrażenie, że to nie jest o tyle tożsame miejsce żeby w jednym punkcie można było i to i to pozmieniać. Gdybym mógł jeszcze prosić pana dyrektora do odniesienia się do tej niepokojącej uwagi”.

Dyrektor WAB Artur Ciecierski – powiedział „...jeżeli mówimy tu o kwartałach to kwartał należy potraktować, jako teren między ulicą Niemena, Markowskiego i Dubickiego. Wszystkie te działki w tym kwartale będą miały po zmianie tego planu jednakowe przeznaczenie. Teren, o którym pan radny Dąbkowski mówi jest to teren położony przy ulicy Dobrzańskiego, czyli oddalony o kilka działek. Tak naprawdę tamten teren jest już zabudowany. Na tej działce, o której pan wspominał jest wybudowany budynek. Właściciele przychodzili do wydziału do mnie i będą składali wniosek o zmianę sposobu użytkowania...”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...ja mam prośbę do pana dyrektora Ciecierskiego żeby więcej takiego materiału graficznego nie podawał na sesję. Mimo, że mieszkam od tego 100 m ja nie mogłem dojść, o co chodzi, gdzie ten teren jest itd. Ulica Steyera jest obok powinna być narysowana, Steyera, Dobrzańskiego i pokazany ten kwartał gdzie to jest. Tu nawet nieoznaczony, który jest multimedia i człowiek patrzy Markowskiego. Dwie ulice nazwaliśmy niezabudowane są działki i nie sposób jest wszystko pamiętać gdzie, co jest”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja oczywiście rozumiem uwagę tutaj pana radnego Dymerskiego. Ja muszę przyznać, że od razu wiedziałem, o który kwartał chodzi i ulica Alfreda Markowskiego niedawno żeśmy nadawali i Czesława Niemena. Pewnie, że może to gdyby w jakimś większym formacie to byłoby łatwiej. Ja mam nowe okulary, więc mi łatwiej tutaj, ale w ogóle to rozumiem, co pan mówi i myślę przy opracowaniach faktycznie gdyby ten klucz głównych ulic nam się zmieścił to łatwiej byłoby nawet dla osób, które mniej są jakby szczegółami topograficznymi zainteresowane będzie łatwiej. Tutaj to raczej panie przewodniczący uwaga do mnie i dziękuję za to. Ja będę starał się razem z pracownikami faktycznie to odniesienie do jakiś punktów takich ogólnie szybciej rozpoznawalnych na takich naszych mapkach sytuacyjnych zachowywać”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Niemena” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2014 – 2026 wraz z autopoprawką, Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski – powiedział „...zmiany w wieloletniej prognozie finansowej można podzielić na takie trzy części tj. zwiększenie planu dochodów budżetowych na 2014 rok o łączną kwotę 617.526,82. Druga część tj. zwiększenie planu wydatków budżetowych na 2014 rok o kwotę 3.653.068,82 zł w tym wprowadzenia wolnych środków w kwocie 3.350.542 zł. Trzecia część to są zmiany w przedsięwzięciach majątkowych związane z powiększeniem środków na inwestycje a mianowicie remont ulicy Kwiatowej, budowa infrastruktury technicznej przy udziale mieszkańców, remont ulicy Pileckiego, zagospodarowanie terenu szkoły i monitoring obiektów sportowych przy SP 10, budowa boisk sportowych w ZSZ nr 1, budowa ulicy 5 Pułki Ułanów jak również wprowadzenie nowego zadania, budowa wielofunkcyjnej hali sportowej oraz sali krytej do tenisa ziemnego i lekkoatletyki przy ulicy Witosa. Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2014 – 2026 wnioskuje głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja bardzo dziękuję z sprawozdanie, pan przewodniczący Kołakowski zauważył te punkty główne gdzie komisja nad tym obradowała. Ja chcę tylko podkreślić proszę państwa, że mimo bardzo trudnego roku w polskich samorządach i dość częstych uwag na spotkaniach osiedlowych dotyczących właśnie inwestycji mieszkańcy nasi ciągle przypominają o niezbudowanych uliczkach, o różnych miejscach, które jeszcze trzeba wyremontować czy poprawić to jednak warto drodzy państwo zauważyć, że naszym staraniem Rady Miasta i Urzędu Miasta jednak ileś spraw w naszym mieście krok po korku idzie do przodu i te zmiany a zwłaszcza ta część inwestycyjna, o których pan Kołakowski już mówił dotyczy i jakby uzupełnienia czy rozliczenia środków jeszcze wykonanych a nie do końca z wykonawcą rozliczonych remontów czy też przebudowy ale też uzupełnienia środków, które zaplanowane były na realizację różnych ciekawych w moim przekonaniu inwestycji tegorocznych. I wreszcie niektóre sprawy dotyczą też ktoś powie zadań, które nie są związane wprost z naszą działalnością samorządową. Myślę tu choćby o wsparciu dla policji. To są działania gdzie można powiedzieć w naszych trudnościach finansowych moglibyśmy jak niektórzy powiedzą sobie darować, ale sądzę, że sprawy są na tyle istotne, że mimo trudnego roku warto żebyśmy też ten grosz w tak choćby istotnej sprawie jak wsparcie policji, żebyśmy ten grosz także przekazywali. Mam nadzieję drodzy państwo, że te zmiany, które proponujemy, uzupełnienie środków spotka się to z waszym dobrym odbiorem no, bo drodzy państwo cóż tutaj dyskutować choćby nad boiskiem przy ZSZ nr 1. Niektórzy z nas związani z tą szkołą czy przez to, że uczyli się czy też może pracowali albo mają swoje dzieci tam wiedzą, że ta pierwsza część szeroko zaplanowanych obiektów przy tej szkole już spełnia swoją rolę. Teraz byśmy zajęli drugim, nie ostatnim jeszcze etapem, przebudową części boiska, która zwane jest tam powszechnie asfaltową. Myślę, że no czas najwyższy żeby tak liczna tam młodzież w dobrze funkcjonującej szkole doczekała się też boiska, które sprawi, że urazy będą nieco mniejsze. Pewnie, że swój urok ma też walka w piłkę nożną na boisku asfaltowym, ale myślę, że czasy są już takie, że nie należałoby przy tym stanie zostawać. Inne inwestycje sądzę też istotne stąd wysoka rado bardzo proszę o zaakceptowanie tych zmian. Podkreślam to mocno, rok finansowy mamy trudny zwłaszcza, że ogólnie samorządy w innym sposobie w tej chwili powiedziałbym finansowym muszą sobie radzić, ale nie wolno wydaje mi się przyjąć do wiadomości, że choćby są tylko na spotkaniach osiedlowych wypunktowane uwagi. Inwestycje w Ostrołęce mają miejsce. W wielu punktach to trochę przeszkadza choćby w codzienności naszej i

poruszanie się po mieście, ale każda inwestycja choćby drogowa po tych czasach utrudnień przyniesie na pewno efekty w postaci większej wygody i bezpieczeństwa i uważam, że mimo różnych barków w tej odrobiny satysfakcji nie powinniśmy sobie dać odebrać”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...pytanie odnośnie nowej hali... Panie prezydencie czy tak powinna wyglądać kolejność zadania inwestycyjnego. Prowadzi pan konsultacje szeroko zakrojone ze środowiskiem sportowym, robi pan konferencje prasowe, przedstawia wizualizację, padają obietnice, że hala powstanie w 2014 -15 roku. Później pokazywany jest szeroko projekt, wyłoniony jest inżynier kontraktu za 180.000 zł. Później jest informacja na stronie Urzędu Miasta, że podpisuje pan pozwolenie na budowę i nagle w tamtym roku inwestycja zostaje zamknięta. Okres realizacji kończy się w roku 2013, kwota 280.000 zł. Koniec, nie ma hali temat zamknięty. Teraz w połowie roku powraca pan do tematu budowy hali i okres realizacji do 2014 roku i po tym czasie kiedy wydane zostało pozwolenie na budowę, wyłoniony został inżynier kontraktu zleca pan za 45.000 zł przeprowadzenie analizy ekonomicznotechnicznej. No chyba to nie ta kolejność. I teraz tak, jeszcze sprawa jedna. Jakiś czas temu dwóch tutaj kolegów radnych, odnośnie nazwisk to Mirek Dąbkowski i kolega tu Kaczyński zgłaszali uwagi, że ta hala nie jest potrzebna, jeżeli dobrze cytuję mówili, że jest wiele pilniejszych inwestycji w Ostrołęce i pan powiedział, że w związku z takim zdaniem radnych poinformuję o tym środowisko sportowe. No to dzisiaj to powinien pan poinformować sam środowisko sportowe o swojej decyzji, że hali nie będzie i do 2014 roku temat jest zamknięty. I na koniec mam jedno zasadnicze pytanie, czy miasto występowało o jakiegokolwiek dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Czy był złożony jakiegokolwiek wniosek”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja w pana pytaniach wprowadzę nie widzę poszukiwania prawdy, bo pan pyta i sam wyjaśnia i stawia tysiąc zarzutów, ale to już taki pana urok. Ja cierpliwie powyjaśniam. Myślę, że to, że w tym roku nie budujemy hali to już wielokrotnie uzasadnienie padło. Miasto takie jak Ostrołęka przygotowuje się do różnych inwestycji, także tych dużych i w tym roku skoncentrowaliśmy się na budowie Stacji Segregacji Odpadów Komunalnych. Ta decyzja, że pierwsza stacja a nie hala, bo to duży wysiłek i tu finansowy spowodowana była tym oczywiście, że mamy środki unijne w tej chwili zapewnione na budowę Stacji Segregacji a na halę środków zewnętrznych na razie nie mamy. To jest pierwsza informacja zdaje się na tyle prosta, że można by ją zrozumieć. Druga to taka, że to, co teraz jest zmianą jak bardzo wyraźnie napisano w uzasadnieniu ma służyć przygotowaniu właśnie do składania wniosku o dofinansowanie ze środków zewnętrznych. No i znów to jest informacja prosta, która wydaje się jasna. I co więcej dodać. Wydatek uzasadniony, bo żeby korzystać ze środków zewnętrznych trzeba spełnić różne warunki i my je krok po kroku chcemy spełniać żeby no uniemożliwić sytuację, że oto przez jakieś sprawy formalne nasz wniosek miałby przepaść. W tej chwili żeby wzmocnić nasze projekty, które przygotowujemy do środków zewnętrznych, prowadzimy także dość intensywną działalność, która ma na celu uzyskanie wsparcia różnych central związków sportowych, bo to także się liczy. Mamy umówione spotkanie w PZPN-ie, mamy już kilka pozytywnych referencji z różnych podkreślam centralnych związków sportowych i to wszystko gromadzimy żeby faktycznie zbierać tyle argumentów żeby nam ktoś nie przeszkodził w pozyskaniu środków zewnętrznych. Co do oczywiście opinii o potrzebie budowy hali no to cóż ona jest jasno artykułowana i nie wiem, czym się pan oburza kolega sąsiad i towarzyszy partyjny pana mówi tyle razy i opowiada ile to już milionów prawda na halę tutaj miasto traci. Jasność jest ile wydaliśmy. Ów inżynier kontraktu potraktowany i tu wymieniany wiele razy ani grosza nas nie kosztował. Są pewne procedury i trzeba je wypełniać. I tak krok po kroku można by opowiadać, ale zdaje się, że pan swoją tezę, więc może na tym się zatrzymam. Proszę państwa raz jeszcze przypomnę już teraz wszystkim, miasto Ostrołęka krok po kroku realizuje przygotowanie budowy wielofunkcyjnej hali sportowej. Jest bez wątpienia oczekiwanie żeby

taka hala była, ale w sytuacji finansowej obecnej trzeba zrobić wszystko żeby uzyskać środki zewnętrzne i my krok po kroku przygotowujemy wystąpienia, projektu, ale chcemy żeby to były projekty pełne z uzyskaniem wszystkich możliwych punktów wsparcia żeby po prostu tę pomoc zewnętrzną otrzymać”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...ja przepraszam, ale ja uważam, że pan radny z prezydentem sobie mogą z prezydentem wymianę zdań prowadzić natomiast ja patrzę, jako radny i chcę powiedzieć żeby się kolega Kleczkowski nie obraził, ale przygotowanie inwestycji trwa kilka lat. A żeby można było robić trzeba było najpierw ująć w budżecie i użył kolega słowa ja powiem z doświadczenia, że nie tędy droga jest postępowania prawidłowa i radziłbym żeby ktoś no nie obrażał tutaj i radnych i kogoś po prostu pytając, czego nie rozumie i to inaczej wygląda natomiast kierowanie słów. Chcę powiedzieć, że ja byłem przeciwny i w zeszłym roku też przyznaję się, że prezydenta prosiłem żeby nie wchodził z halą, jeżeli geodeta bałe wpije o do dziennika budowy wpisze to inwestycja jest rozpoczęta i na tym nie tracimy. Natomiast szanowni państwo, co by było gdybyśmy halę sportową zaczęli to dopiero by było tutaj sytuacja tragiczna w mieście, bo proszę zobaczyć ile remontów ile dróg byśmy nie zrobili i pieniędzy na krzyk był, że most się robi stary, że hamuje, na osiedlu Centrum drogi, uliczki te na osiedlach gdzie 40 -50 lat ludzie mieszkają niewybudowane i się prowadzi 20 parę inwestycji a tutaj poszłyby miliony i dopiero później, co by było, gdy nie ma zabezpieczonych na taką inwestycję pozostałych środków. Ja mogę powiedzieć, że szczerze w imieniu mieszkańców, że hala sportowa społeczeństwo jest podzielone a dzisiaj łagodniej patrzy, że jej się nie buduje a w późniejszych latach, bo uznają, że te sytuacje komunikacyjne w mieście są w pierwszej kolejności do załatwienia, remonty, ulica Słowackiego jeszcze do końca te chodniki po prawej stronie no można powiedzieć tutaj od obwodnicy prawie, tak od obwodnicy na Stację przecież ktoś, gdzieś w mediach pisano, że ta ulica wygląda jak Wiejska. Tam porobiono kolektor ściekowy w roku ubiegłym, idą przygotowania infrastrukturalne i szanowni państwo, przepraszam to jest moje zdanie. Mam prośbę, ja mówię swoje słowa, jako radny, który przepraszam głosowałem za budżetem i bronię tego, bo to jest obrona budżetu z tego roku. My żeśmy na to środków nie mieli a teraz, jeżeli znów przytoczyć przykład to szanowni państwo, jeżeli związek ta spółka Kurpie cztery lata kompletowała dokumentację, projekty, szukała pieniędzy, dopiero teraz chyba tydzień, dwa czy temu uzyskali. Ludzie nie zajmują się tylko tym natomiast w mieście musimy spojrzeć, segregacja odpadów, jeżeli byśmy tu pan prezydent nie powiedział na temat tej segregatorni i tego to szanowni państwo byśmy byli były zarzuty, że utopione pieniądze panie prezydencie, bo gdy byśmy nie złożyli i nie dostali i tych środków nie rozpoczęli to byśmy tych pieniędzy już nie dostali. No i tu jest sytuacja znów by były jakieś zarzuty. Uważam, że kierunek jest dobry, przepraszam panie radny jak pan chce przyjsć do mnie na szkołę zapraszam, pouczę, nie na sesji będę pouczał. No pieniądze, które dzisiaj byłby zarzut, że utopiono pieniądze na składowisko odpadów, bo zrobiono odwodnienie za 5 mln itd. i nie dostaliśmy środków. Dostaliśmy je i trzeba tą inwestycję spiąć, zakończyć, a jeżeli halę sportową przyjdzie rozpocząć za dwa lata, za trzy no to wtedy ją rozpoczynać jak będą środki a nie rozpoczynać żeby stało widmo jak w Teodorowie ujęcie wody stało 20 lat i dzisiaj stoi i OCK budowano też chyba 10 czy 15 lat, bo ktoś kiedyś zaczął a nie miał środków i żeśmy obligacje wyemitowali i zakończyć także doświadczenie samorządowe tu wszystkich nas, że rozpoczęcie naraz, prowadzenie dwóch trzech inwestycji dużych, gdy się nie ma zabezpieczonych środków po prostu prowadzi do tragicznej sytuacji i niegospodarności także ja dziękuję, ale uznaję, że te ulice i wszyscy radni się zgodzą, te inwestycje jest ich kilkadziesiąt dla kogoś nieważne a dla mieszkańców na osiedlu ta uliczka jest bardzo ważna, odwodnienie terenu także dużo nas czeka jeszcze w tym roku”.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała „...nie tak dawno, bo we wtorek odbyło się na osiedlu w Wojciechowicach spotkanie takie sprawozdawcze roczne z udziałem pana

prezydenta Płochy. Padło dużo pytań oczywiście, ale mieszkańcy mimo różnych potrzeb doceniają to, co zaczęło się dziać na Wojciechowicach, bo tak naprawdę wiemy, że przez 12 lat to tak, jeżeli chodzi o drogi to tam minimalnie się działo i pana prezydent Płocha poinformował mieszkańców na zadane pytanie odnośnie budowy ulicy 5 Pułku Ułanów, że będzie oba budowana w dwóch etapach. I tutaj w rozdziale 3 uzasadnienia widzę, że zmniejszyła się kwota o 45.000. oczywiście tj. minimalna kwota w porównaniu z kosztami inwestycyjnymi na całą ulicę i Rada Osiedla później zapytała mnie, że w takim razie, jeżeli będzie to podzielone na dwa etapy to jak to będzie wyglądało i jakie rzeczy będą zrobione w tym roku a ewentualnie, jakie w przyszłym”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...o szczegółach decyduje harmonogram. Jeśli tylko rozstrzygniemy przetarg na budowę to wtedy wykonawca przedstawia harmonogram a nasze służby oczywiście odpowiedzialne za sprawy inwestycyjne uzgadniają z wykonawcą, co w danym czasie można zrobić. Oczywiście kierujemy się tutaj też tą zasadą żeby na zimę mieszkańców nie zostawić w jakiejś takiej sytuacji gdzie by nie mogli w miarę normalnie dotrzeć do swoich domów. Także, jeśli pani przewodnicząca pozwoli to w chwili, gdy tylko będzie to możliwe my taki harmonogram prac byśmy pani przewodniczącej przedstawili z prośbą żeby zainteresowanym mieszkańcom przekazać”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Panie prezydencie jak zwykle mówi pan dużo i nie na temat a pana kolega partyjny pilnuje żebym nie mógł zadać pytania, które zadałem wcześniej. Jedno zasadnicze pytanie, czy miasto ubiegało się, czy złożyło wniosek o dofinansowanie zewnętrzne. Przypomnę, że okres realizacji hali tj. od roku 2011 wpisane. Czy od 2011 roku miasto złożyło jakikolwiek wniosek. I do pana radnego Dymerskiego, ponieważ znów tutaj poruszył moje nazwisko. Panie radny, czy według pana tak powinna wyglądać inwestycja. Miasto wydało do roku 2013 280.000 i temat jest zamknięty. W budżecie, w zmianach w budżecie w listopadzie, w grudniu proszę spojrzeć, okres realizacji inwestycji, jeżeli chodzi o halę był do 2014 roku. Jeżeliby pan tak dbał o to o budżet i o ulice żeby były w Ostrołęce budowane to, jaki cel był wydawania pieniędzy 280.000 i następnie zamknięcie tematu. W styczniu, w lutym, w marcu, w kwietniu hali nie było w ogóle w budżecie. Proszę przejrzeć. Dopiero teraz wracamy ponownie, jako, proszę zauważyć, co jest napisane w dzisiejszej prognozie, jako, zacytuję tutaj dokładnie, to nie jest kontynuacja tj. szanowni państwo wprowadza się zadanie i wprowadza się nowe zadanie, tak to wygląda w wieloletniej prognozie finansowej i zmianach w budżecie”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „...znaczy długo musiałem nad tym myśleć aż zapytałem kolegów czy to się mnie tyczyło czy jakiś kolega partyjny trzyma głos itd. No panie radny gratuluje humoru. Żyjemy jednak w dwóch różnych rzeczywistościach, w innych światach tak naprawdę, bo jeśli pan moją poprawność prowadzenia obrad uznaje za jakieś partyjne koleżeństwo no to naprawdę gratuluje poczucia humoru. W kolejności po panu było dwóch mówców, pani przewodnicząca Sosnowska i pan przewodniczący Dymerski. Zapytałem, zatem panią przewodniczącą czy wyraża zgodę na przepuszczenie pana do głosu. Wyraziła taką zgodę. Zapytałem kolejnego mówcę pana przewodniczącego Dymerskiego czy wyraża taką zgodę. Nie wyraził i miał takie prawo. I może pan się gniewać na niego, być wdzięczny pani, ale do mnie mieć pretensje to trzeba mieć naprawdę tupet żeby łączyć to jeszcze z działalnością polityczną. Jeśli pan nie odróżnia w swoim życiu tych dwóch działalności, zapewniam pana, że odróżniam. Tutaj się kieruje zdrowym rozsądkiem i uczciwością samorządową taką, że jak ktoś jest na liście zapisany kolejny to kolejny będzie ten głos otrzymywał. Być może pan hołduje innym zasadom, być może to wynika z działalności wewnątrz partii, że pan myśli, że wszędzie jest tak samo. Proszę w takim razie nie nakładać tych sytuacji zwyczajowych pana codziennych na sytuację samorządową tylko starać się oddzielać i spróbować przynajmniej sobie wyobrazić, że jednak w samorządzie jest inaczej niż zostałem nauczony, niż sam czynię itd. Bardzo pana o to

proszę, bo niepotrzebne są takie wycieczki i przytyki, które nie dość, że nie mają miejsca to są zwykłą bogatą wyobraźnią”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Ja jeszcze raz panie przewodniczący, wysoka rado wyjaśnię, choć jest to dość taka powszechna wiedza, że żeby złożyć wniosek o dofinansowanie zewnętrzne należałoby przygotować odpowiednio inwestycję. Najczęściej nie można myśleć np. budując wyrzutnię raket i już zaraz od razu złożyć wniosek żeby na to ktoś dał. Żeby nadaną inwestycję mieć szansę otrzymania środków należy przygotować inwestycję, uporządkować sprawy gruntowe, przygotować projekt, uzyskać różne pozwolenia a czasem jeszcze dodatkowo różne analizy czy też jak wspominając wsparcie różnych ośrodków czy związków sportowych i my to po prostu krok po kroku czynimy. Stąd oczywiście staram się cierpliwie, wyjaśnię jeszcze raz panu radnemu Kleczkowskiemu, że kolejne etapy np. przygotowanie projektu, cała dokumentacja techniczna czy to dużo czy mało te dwieście ileś tysięcy no ja uważam, że bardzo ciekawie ten projekt na dokumentację był rozstrzygnięty i to, że za tak mimo wszystko za taką kwotę ktoś przygotował projekt to jest mimo wszystko dobry wynik. Inne sprawy też tutaj przygotowane krok po kroku sprawiają, że nasz wniosek będzie konkretny. Mam też nadzieję, że nie zostanie jakoś naznaczony jakąś kropeczką polityczną tylko zostanie dobrze oceniony, bo wszystkie warunki spełnimy. I to by była ta jedna odpowiedź. Natomiast zapisy, o których tutaj pan wielokrotnie mówi, proszę państwa oczywiście, że najlepiej by było gdybyśmy w corocznych budżetach i prognozie finansowej wszystkie inwestycje, które były by potrzebne cały czas podtrzymywali, ale nieraz jest tak, że trzeba daną sprawę zwiesić. Te wymogi zapisów zwłaszcza w budżecie rocznym nieraz sprawiają, że coś musi trochę poczekać w pewnym sensie zawieszony czy też na dany budżet, jeśli wiemy, że nie będziemy tam angażować środków to po prostu w tym budżecie się to nie znajduje. Proszę państwa tj. po prostu zwykła zasada tego mianowicie, żeby strona dochodowa i wydatkowa się po prostu zgadzały. To prawda, że gdyby ktoś z boku, kto zupełnie nie rozumie spraw zapisu budżetu samorządowego tak zupełnie bez zrozumienia spojrzął, tak to faktycznie coś jest potem nie ma tego zapisu inwestycyjnego, potem się pojawia, bo jest konkretna potrzeba. Tak proszę państwa ktoś, kto znowu troszeczkę, choć się orientuje w zapisach budżetowych wie, że nawet, jeśli inwestycja jest przygotowana, ale przypada taki rok gdzie się nie będzie nic realizować, bo jeszcze nie mamy pewności pozyskania środków zewnętrznych nie jest zbrodnią, że tego zapisu się po prostu nie znalazło. Jeśli wiedzieliśmy, że raczej nie będzie wydatków na budowę hali w tym roku, ponieważ jeszcze nie byłoby szans podpisać środków zewnętrznych no to po prostu tego zapisu nie było. Teraz, gdy wymogi przygotowania projektu sprawiają, że trzeba jednak przygotować taką analizę no to my to po prostu wysoką radę grzecznie z uzasadnieniem prosimy żeby ten grosz wprowadzić. No wydaje mi się, że przy odrobinie dobrej woli można by to zrozumieć. Natomiast przy braku zrozumienia specyfiki budowania budżetu rocznego samorządu faktycznie można by takie zarzuty stawiać. Jednak chciałbym prosić żebyśmy na tę rzeczywistość samorządową w pewnym kontekście patrzyli. Na początku roku wszyscy mają prawo mówić, dlaczego to jest, ale dlaczego tyłu rzeczy nie ma. My z kolei nie będziemy państwu serwować takiego projektu budżetu gdzie po stronie dochodowej nagle w Ostrołęce pojawi się 400 mln ...? Fikcja. Dlatego te inwestycje, które jeszcze raz to podkreślę zakładaliśmy, że nie będą w tym roku na nie środki wydatkowane, one się nie znalazły. Teraz, gdy potrzeba to owe 45.000 Państwu proponujemy. Jeśli pan pytający uważa, że jest to zadanie nowe no to znaczy, że może nie pamiętał sytuacji. Formalnie jest to wprowadzenie zadania, ale czy to zadanie nowe to oceńcie państwo sami”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...ja myślę, że pan przewodniczący źle odebrał tutaj kolega Kleczkowski nie robił żadnej awantury i wypowiedział swoje zdanie. Należał mu się głos a ja przepraszam myślałem, że to przyjmie, jako niezłośliwe. Po prostu chciałem zabrać głos. Otóż pytania zadane przez kolegę radnego Kleczkowskiego, udzielę odpowiedzi, jeżeli

na coś nie. Otóż szanowni państwo wieloletnia prognoza finansowa a wcześniej się nazywało to WPI to to było lat temu zaistniało chyba, niech się cofnę 16 czy 17 bo wcześniej czegoś takiego nie było. Był to koncert życzeń. Zbieraliśmy się, jako radni, przedstawiciele OPWiK, instytucji, co media są i ustalano w planie zagospodarowania przestrzennego. Bo jeżeli inwestycja to musi być zaplanowana, doprowadzona infrastruktura do tego żeby tam budować, czyli kanalizacja, ścieki, telekomunikacja itd. I wszyscy wiemy, że WPI zostało stworzone z tego wieloletnia prognoza finansowa i to jest tzw. przymiarka, że to zrobimy. Natomiast to jest nam potrzebne, jako radnym, prezydentowi, że z tego posiłkujemy się przy tworzeniu budżetu. Jeżeli budżet Rada Miasta przegłosowała, ja nie ukrywam, że dalej uważam, że jeszcze za wcześnie jest rozpoczynanie w ogóle inwestycji, chodzi o halę sportową. Kończy się kadencja. Jako radni nikt nie wie, kogo mieszkańcy wybiorą. Powinniśmy zostawić przyszłemu samorządowi porządek w inwestycjach, że które są rozpoczęte to na nią środki są do zakończenia, czyli przykład budowana Stacja Segregacji Odpadów. Inne inwestycje rozpoczęte i powiem obiektywnie panie Macieju, ja z mieszkańcami rozmawiałem i proszę zapytać czy na Stacji czy na Centrum, co było ważniejsze, ulice, które się załamywały, brak odwodnienia, brak kanalizacji, ludzie z szambami mieszkają. Następne ulice Armii Krajowej proszę pójść tam ile ludzie walczyli o to i tam do Jana Pawła II, żeby to dociągnąć i do Kaczyńskiej, bo tam chodzili po błocie, nie było i dzisiaj szamba nawet wylewane były na posesję, ścieki. I tutaj w mieście inwestowaliśmy w MZK żeby dostać pieniądze. I teraz gdyby była sytuacja dalej odpowiadam, że nie widzę tutaj nic, bo pan prezydent musi dokonać analizy ekonomicznotechnicznej, inaczej to powiedzmy rzeczowo-finansowej, musi przedstawić plan realizacji żeby dostać środków ile miasto dołoży własnych procent, bo oni może dadzą 60, może dadzą 50. Ile według kosztorysu inwestorskiego ma kosztować panie Macieju te zadanie wraz z towarzyszącymi tam infrastrukturą itd., bo nie wiąże się sama hala. Tam trzeba będzie komunikację i inne rzeczy jeszcze poprowadzić. No i wtedy, jeżeli przedłożymy kompleks taki, to wymaga bardzo dużych szczegółowych uzgodnień, ale to sprawa prezydenta i uznałem ja i głosowałem za budżetem, gdybym powiedział inaczej teraz to naprawdę bym był, jako radny panie Maćku niepoważny. Głosowałem za budżetem gdzie hala była nieujęta, gdzie na to nie było środków a poszły środki na według mnie bardziej potrzeby społeczeństwa. No tyle ulic będziemy robić, że dziś na Sikorskiego z powodów, ale nie mojej winy czy radnych czy prezydenta. Raz, że firma, która wykonuje robi to z problemami. Trochę problemy są z natury, że jak wiem nikt nie przewidział, co pod tym asfaltem i pod betonem się znajduje. Mapy inwentaryzacyjne nie pokazywały pewnych rzeczy, które tam były. Te ulice budowano, gdy osiedle to były spółdzielcze później je miasto przejęło, dlatego dzisiaj odpowiadam, że dla mnie jest to prawidłowe. To nie są pieniądze rzucone w błoto, że dalej tą inwestycję można realizować a przytoczyłem przykłady, że kiedyś rozpoczęto i byłem radnym i OCK leciało i ujęcie wody w Teodorowie i wysypisko było rozpoczęte i wyszło z tego, że żeśmy przez naście lat nie mogli tego zakończyć a dzięki obligacjom, tu kolega Wiesław Piaściński był w zarządzie i odważnie zarząd podjął, że obligacje pozwoliły wtedy wykończyć i OCK i wybudować halę Gołasia i te rzeczy i dzisiaj uważam ja, jako radny, moim zdaniem, że halę sportową mamy może nie o takich aż wymogach jakby wszyscy marzyli, ale hala sportowa dzisiaj nie jest mieszkańcom tak potrzebna, bo ona dochodów nie będzie przynosić a po prostu będzie przynosić koszty i trzeba zrobić kalkulację kosztów, jakie będą w budżecie. Także odpowiadam może nie szczegółowo, tu kolega Maciej niech się nie obraża, bo ja wtedy tak może trochę żartem coś powiedziałem, ale nie miałem na myśli i pan Kleczkowski jest można powiedzieć fanem sportu i pisze o sporcie i tu ja się mu nie dziwię, że chciałby halę sportową. Natomiast budżet żeśmy przegłosowali i hali w tym roku żeśmy nie przewidzieli”.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział „...chciałbym zapytać o fontannę, która jest w zmianach w budżetu. Jak ja pamiętam o budowie fontanny mówiło się już od przynajmniej trzech lat. Początkowa pierwotna kwota, projekt zakładał, że to będzie, może kosztować około 200.000 zł. Później zwiększona kwota została do 500.000 zł a dzisiaj patrzę, że w budżecie już potrzeba 705.000 zł. Wydaje mi się, że to lekka przesada, że nas nie stać, jako miasto aż na trak drogą inwestycję, jaką będzie fontanna. Przecież fontanna będzie służyć mieszkańcom przez określony czas w skali roku. To nie jest całoroczna inwestycja, z której będą korzystać mieszkańcy i jest wiele, wiele innych potrzeb pilniejszych niż tak droga według mnie fontanna. Jest to troszeczkę chyba projekt rozdmuchany. Jeśli się okazało, że z kosztorysu wynika taka kwota to trzeba by było się może ograniczyć, co do zakresu tych prac i może pozostać przy tej kwocie 500.000 zł. Mieszkańcy czekają na ulice doczekać się nie mogą a tu budujemy w centrum miasta tak drogą fontannę”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...panie radny ja myślę, że w swojej wypowiedzi pan jakby dotknął problemu, który w samorządzie istnieje od zawsze tzn. pytania o priorytety. Proszę państwa ja oczywiście nie chcę tutaj jakiś wywodów wielkich snuć natury ogólnej, ale odrobinę tylko się do tego odniosę, bo zdanie pana Tadeusza szanuję i uważam, że ono po prostu płynie z jakiegoś przemyślenia tej sytuacji samorządowej, ale ja panie radny chciałbym zwrócić uwagę na rzecz następującą. Po prostu tych próśb i oczekiwań jest wiele i teraz zależy, kogo słuchamy to te sprawy wydają się najważniejsze. Jak do nas tutaj do urzędu a pewnie i do państwa radnych przychodzą ludzie, którzy mają różne dramatyczne sytuacje mieszkaniowe to w ich ocenie najważniejsze są budowy domów socjalnych. No, ale te budowy domów socjalnych spotykają się znowu z różną oceną np. taką, że jedni to pół życia zbierają na mieszkanie a drudzy dostają je za darmo. No i ktoś by powiedział, kto ma rację. Pewnie po troszku i ci i ci. Ludzie inni mówią ulice to ulice ważniejsza jest szkoła i to, co się tak dzieje. Ktoś inny jak pan słusznie mówi dziesięć lat czeka na uliczkę i po błocie się męczy, mówi ulica moja najważniejsza. Ja spotkałem się choćby i z taką sytuacją, że oto na jednym osiedlu przygotowujemy się do budowy ulicy takiej, która będzie służyć no większej części mieszkańców i ci, którzy akurat sąsiedzi protestują, bo mówią, dlaczego im budujecie a nie nam, to też będą z niej jakoś korzystać, więc ja mówię tak może ogólnie, ale dlatego panie Tadeuszu, że też przeżywam te różne dylematy i to pytanie czy akurat domy socjalne najważniejsze czy ulice czy inwestowanie w kulturę, sport czy w inne rzeczy, no ja też po swojemu przeżywam, ale wydaje mi się drodzy państwo, że naszym zadaniem jest to żeby próbować jakby proporcjonalnie w miarę proporcjonalnie wszystkie sprawy próbować jakoś łączyć. Mnie się zdaje, że tych fajerwerków takich różnych prawda, że oto byśmy jakiś wielki procent budżetu przeznaczali na jakieś wielkie wystawne koncerty czy jakieś iluminacje jak to w niektórych miastach większych miliony całe idą, czy też na jakieś promocje tutaj prawda kosztowne samorządu, prezydenta czy kogoś, myślę, że tutaj tych proporcji nie straciliśmy, dlatego wydaje mi się, że ta inicjatywa budowania w dość takim uczęszczanym miejscu atrakcyjnej fontanny ona nie jest niczym złym. Oczywiście, że będą ludzie, którzy potrafią te pieniądze przeliczyć na kanapki czy na jakieś inne sprawy pierwszej potrzeby, ale tak naprawdę wydaje mi się, że my musimy próbować tak rozwiązywać nasze sprawy w tej trudnej sytuacji skąd inąd samorządu finansowej żeby no jakby proporcjonalnie, ale wszystkie obszary ogarnąć. Pan Tadeusz nigdy tego nie powiedział, ale proszę państwa ktoś powie miliony na sport oddajecie, bo przecież na ulice by lepiej było, bo ulica zostanie a cały rok ludzie poganiają za piłką i nic z tego. Oczywiście nikt tak nie powie, bo to nie prawda, że nic z tego, ale zauważcie państwo, że tych dylematów jest mnóstwo, dlatego panie Tadeuszu ja powiem tak, kosztorysy przewidywały, że może przeszło milion złotych kosztować. Myśmy starali się z jednej strony walczyć o to żeby nie była to tak droga inwestycja z drugiej no nie stać nas i nie powinniśmy budować kolejnej fontanny gdzie by tak jakaś rureczka była jedna i poleciało trochę wody i było po wszystkim. Takich inwestycji typu fontanna na skwerku

Kardynała Wyszyńskiego czy tam w pobliżu parku naszego miejskiego to po prostu już nie ma sensu robić. Ta fontanna myślę, że będzie taką sympatyczną wizytówką miasta. Oczywiście, że zgadzam się z panem, że pewnie każdy z nas by znalazł inwestycje no taką jakby bardziej praktyczną, taką, która by nie wiem ułatwiła życie, dała więcej bezpieczeństwa czy też wygody, ale sądzę, że nie ma w naszym mieście aż tak dużo miejsc takich atrakcyjnych, też powiedziałbym estetycznie stąd ja inicjatywę fontanny często tutaj koledzy z TPO przypominali. Przecież myśmy odkładali to wile razy. Teraz myślę, że gdy jesteśmy blisko już no to warto by było zauważyć też plusy tego przedsięwzięcia i myślę, że przyjdzie taka chwila gdzie wszyscy zauważymy też radość mieszkańców z tego, że ta fontanna ładna, atrakcyjna w taki ciekawym miejscu Ostrołęki po prostu zaistnieje”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, „Jeżeli chodzi panie przewodniczący o kolegę partyjnego to rozumiem, że pan te słowa kierował do prezydenta miasta, który pierwszy użył tych słów. Kierował pan w moim kierunku inwektywy, to więcej odwagi proszę dać mi także zabrać głos. Jeżeli pan coś mówi do mnie także też chciałbym odpowiedzieć. Miałem tego nie mówić a akurat tj. dobry moment, ponieważ dzisiaj wygasiliśmy mandat śp. koledze Sławkowi Kotowi, proszę państwa pan przewodniczący, kiedy doskonale wszyscy wiedzieliśmy, że kolega Sławek Kot jest śmiertelnie chory w sposób znaczący obniżył mu dietę za to, że nie był na posiedzeniu, w sposób znaczący. Takiego mamy dzisiaj przewodniczącego Rady Miasta. Kiedy koledzy na początku roku partyjni pana nie brali udziału w posiedzeniach takich obcięć diet nie było. Tak to wyglądało proszę państwa. Miałem o tym nie wspominać, ale skoro w moim kierunku pojechały powyższe inwektywy jest sprawa...”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „Przywołuję pana do tematu, co nie znaczy, że się do tego nie odniosę. Przywołuję do tematu. Zmiany w budżecie, albo na temat albo w ogóle. Proszę kontynuować”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „I panie prezydencie rozumiem, że przez trzy lata wniosku Urząd Miasta nie złożył o środki zewnętrzne. Dużo pan mówił, wnioski wyciągnąłem takie, że i przyjmuje jak pana nie będzie sprzeciwu, że przez trzy lata Urząd Miasta wniosku nie złożył. To, dlaczego teraz dopiero, teraz dopiero w maju jest, przeznacza pan środki na analizę ekonomicznotechniczną. Dlaczego teraz, kiedy inwestycja była rozpoczęta, okres realizacji inwestycji rozpoczął się trzy lata temu”.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk powiedział: jak Pan radny był łaskaw zauważyć i wspominał również o tym pan prezydent, ta inwestycja jest owocem współpracy samorządu miasta Ostrołęki, osób zainteresowanych a zwłaszcza środowisk sportowych. W czasie od kiedy ta inwestycja zaistniała jako pomysł do dnia dzisiejszego, takich spotkań odbyło się kilka...Ja pana słuchałem jak pan mówił...

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: proszę o ciszę.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk powiedział: to w jakim zakresie ta hala została zaprojektowana, to jest owoc tych spotkań. Wspólnym ustaleniem prezydenta i przedstawiciela klubów sportowych i środowisk, które mogłyby w przyszłości korzystać z tej hali, że miasto ubiegać się będzie o uznanie tej inwestycji jako inwestycji strategicznej. To jest taka inwestycja, którą zatwierdza minister sportu. Aby taka inwestycja mogła być zgłoszona do takiego programu musi być wsparta przez odpowiednie związki sportowe rangi krajowej. Co tutaj trzeba mocno zauważyć i serdecznie podziękować naszym klubom sportowym, to ten czas ostatni, który dzięki naszym klubom mogliśmy wykorzystać na spotkania, rozmowy ze związkami sportowymi. Do tego, żeby pozyskiwać te wsparcie nie jest potrzebny zapis w budżecie miasta. Zarówno państwo jak i mieszkańcy nie widzą tej pracy, tych przygotowań, tych dokumentów, spotkań, referencji, analiz, ta praca się odbywa, nie jest ona wykonywana na sesjach, nie jest podejmowana w formie uchwał, ale ta praca musi być wykonana. Minister sportu, żeby wpisać tę inwestycję do programu potrzebuje konkretne dokumenty, my to skrzętnie przygotowujemy. Jednym z tych dokumentów jest – nazwijmy to potocznie - studium

wykonalności, czyli to, że ta nasza inwestycja będzie funkcjonalna pod kątem finansowym, użytecznym i też ten głos od środowisk sportowych jest na potrzeby. Te środowiska wyraziły chęć, że one będą korzystać z tego, tych obiektów. Związek piłkarki, z którym w przyszłym tygodniu będziemy mieli spotkanie, czy w ogóle ta hala będzie dla nich miejscem, gdzie będą mogli jakieś zawody organizować, czy inne. To jest nam naprawdę niezbędne. Nie chcemy tylko, żeby był to zwitek pięćdziesięciu papierków, które są załącznikami do wniosku, to musi być solidnie wykonane i ministerstwo musi mieć świadomość, że podejmuje decyzję w oparciu o to, czy ta inwestycja będzie potrzebna czy nie. Otóż w tej chwili na ukończeniu jest drugi bardzo ważny dokument czyli Regionalny Program Operacyjny. I w tych pracach wstępnych, otrzymywaliśmy informację w czasie konsultacji, że budowa takich hal nie będzie mogła być dofinansowana ze środków unijnych i w tym ostatnim czasie, w tym roku miasto Ostrołęka zgłosiło uwagi do tego dokumentu, mam nadzieję, że finalnie zostanie ta uwaga ujęta i będziemy mogli aplikować do środków unijnych. Dodam na marginesie panie przewodniczący, że zawsze musimy pilnować, czy Ostrołęka, czy potrzeby Ostrołęki nie są pomijane. Tak było w przypadku ostatniego dokumentu, o projekcie Strategii Rozwoju Transportu, mimo informacji, że Ostrołęka jest poza Ostrołęką mocno wspierana w trakcie prac nad obwodnicą Ostrołęki, ile to przyjaciół mamy w różnych sferach, okazało się, że w Strategii Rozwoju Transportu naszej inwestycji nie ma. Prezydent Miasta wystąpił do minister Pieńkowskiej o ujęcie tej inwestycji, nie tylko tej, bo jeszcze kilku innych i szczęśliwie się stało, wprowadzie tydzień przed wyborami jakoś zaskakująco, ale ta inwestycja została dołączona do pozostałych.

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała: miałam się nie odzywać, natomiast nie mogę jeśli ktoś kłamie, chciałam prosić państwa powiedzieć, że zgodnie ze Statutem przewodniczący ma prawo zmniejszyć dietę z tytułu nieobecności. Pan Kleczkowski powiedział, że koledzy pana przewodniczącego, ja jestem koleżanką pana przewodniczącego i miałam znacznie obniżoną dietę i prosić nie kłamać. Takie są zasady, jednakowo pan przewodniczący wszystkich traktuje.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział przywołując do rzeczy, ale dziękuję za te wyjaśnienie. Pozwolą państwo - to kłamstwo padło więc ja się też do niego odniosę po tej dyskusji.

Radny Janusz Kołakowski powiedział: ja chciałem się odnieść do WPF po części do budżetu, rozumiem te zapisy, rozumiem intencje pana prezydenta, otóż pan prezydent w poprzedniej swojej wypowiedzi jasno określił, że jako gospodarz miasta ma pewną wizję jego rozwoju, ta wizja oczywiście związana jest z tym, że chciałby pewne rzeczy zrealizować, płyną one od różnych organizacji, stowarzyszeń, ale też ma swoje priorytety, jak państwo pamiętacie to z tych wizji narodziły się takie 3 plany, to jest budowa stacji segregacji odpadów, to jest budowa Muzeum Żołnierzy Wyklętych i budowa tej sali wielofunkcyjnej. Nawet gdyby wystąpił o dofinansowanie i dostałby połowę środków, bo tak z reguły bywa, to zobaczcie państwo jakie to są kwoty, które trzeba samemu włożyć. I po prostu miasta nie było stać wtedy, w tym samym czasie realizować tak duże inwestycje. Na samą stację segregacji musieliśmy w budżecie zawrzeć ponad 20 mln. To jest tylko jedno zadanie, a przecież ile jest jeszcze inwestycji, zadań, które oprócz tego są realizowane. Czyli prezydent nie realizuje tych wizji kosztem innych jednostek czy mieszkańców miasta, bo na wszystkie te potrzeby musi znaleźć pieniądze. Jeśli my jako radni opieramy się na tym, uchwałami przedstawianymi przez pana prezydenta, to zobaczcie państwo, że te wszystkie uchwały tak naprawdę dotyczą budżetu, bo wszystkie odnoszą się do tego budżetu i środków, które należy przeznaczać, żeby miasto mogło funkcjonować. Także wydaje mi się, że ta wizja i prowadzenie, które wniósł pan prezydent, przedstawiając radnym też uchwały do akceptacji na co ma środki, na co mu pozwalają środki, jednocześnie co podkreślał, że w ogóle się ubiegać o jakieś zewnętrzne środki inwestycja musi być w jakiś sposób zaczęta i przegotowana. Nie może być ot tak w ciemno napisać we wniosku, że chcę coś zrobić wtedy te środki spłyną. Ja będę za prognozą i za budżetem.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: w sprawie budowy hali są fakty takie fakty, że były obietnice, że inwestycja będzie zakończona w 2014 roku, mamy ten 2014 rok, była już zawieszona, zakończona, teraz ma nowo rozpoczynamy ją analizą ekonomiczno-techniczną, która tak na dobrą sprawę nie wiadomo czemu ma konkretnie służyć, czy to nie jest marnotrawienie środków

publicznych. Chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana prezydenta, bo pan prezydent powiedział, że tu jeden z towarzyszy partyjnych, sąsiad Macieja Kleczkowskiego, powiedział, że ta inwestycja to są wyrzucone miliony w błoto. Po pierwsze chciałem powiedzieć, że pan prezydent niech poszuka towarzyszy wśród swoich kolegów, nie wiem, którego sąsiada pan miał na myśli, ja byłem przeciwny tej inwestycji, nie mówiłem nigdy, że to jest wyrzucanie pieniędzy w błoto. Te powody to jest po pierwsze rozpoczęcie 3 inwestycji na raz, ja to mówiłem ja to pisałem, na które Ostrołęki po prostu nie stać. Jeżeli chodzi o Muzeum Żołnierzy Wyklętych, jeżeli chodzi o salę gimnastyczną, o halę gimnastyczną i chodzi o stację segregacji śmieci. Na to Ostrołęki nie było stać i ja to mówiłem bardzo dawno temu. Cieszę się, że koledzy czy też towarzysze pana prezydenta przyznają mi rację. Lepiej późno niż wcale, bo wtedy to nikt nie chciał słuchać, wtedy to padały pod moim adresem obelgi, że ja tutaj nie wiadomo co, że nie chcę być pro rozwojowy, że nie popieram tych inwestycji, że ci, którzy nie popierają budowy Muzeum Żołnierzy Wyklętych są anty patriotami, odbierano nam patriotyzm, niesłusznie, bo to naprawdę chodzi o pieniądze, a nie o nic innego. Cieszę się, że wreszcie do co poniektórych dotarł drugi argument, że są bardziej potrzebne inwestycje w Ostrołęce, drogi, podniesienie jakości życia mieszkańców, a nie wydumane pomysły typu Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Oczywiście hala jest potrzebna, ale to powinno być dobrze prowadzone, dobrze przygotowane, a póki co wydajemy na to 324 tysiące i końca i żadnych efektów nie widać. Tu nie ma żadnego planu działania. Tu jest wszystko od przypadku do przypadku, miał być w 2014 roku koniec, a w 2014 wydano pieniądze i w sumie nie wiadomo na co, nie wiadomo co ten inżynier projektu robił i tak dalej i tak dalej. I nadal nie ma tego planu i sądzę, że to jest niezgodnie z przepisami, to, że ta inwestycja... Z przepisami i zapowiedziami pana prezydenta, bo jeżeli ta inwestycja kończy się w tym roku, bo tak wynika z przedstawionych dokumentów, to ja nie wiem o co chodzi, bo o ile ta analiza ma służyć inwestycji, to tu powinny być jakiekolwiek środki w WPF-ie. A od 2015 jest zero. Przedtem było o ile dobrze pamiętam 24 mln koszt inwestycji, a teraz inwestycja kończy się na 300 tysiącach i w 2015, 20 i 17 jest zero, zero, zero. Ja to uważam, że to jest niepoważne, niezgodne z przepisami i tu powinien być chociaż taki wstępny plan na co my te środki i w jakich latach będziemy wydawać. Dla mnie to jest nieodpowiedzialność.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: z tego co pan radny powiedział z jednym się zgadzam, pan powiedział, że nie wie o co chodzi to jest prawda. Z innych rzeczy to powiem tylko tyle, jak pan nie wiadomo na co wydano te środki, to trzeba troszeczkę pomyśleć, no projektu za darmo nikt nie robi, główne wydatki to jest na projekt, inżynier kontraktu co robi? Na razie nie wydano na to ani złotówki, o wyrzucaniu milionów w błoto ja dzisiaj nie mówiłem ani słowa, nie wiem czy pan to słyszał od kogoś, czy pan sobie sam wymyślił... o zakończeniu w 2014 roku fizycznie budowy hali też nikt nie mówił, w zapisach zawieszono inwestycję, to prawda, ale o tym, że w 2014 roku ktoś będzie w hali grał w piłkę nikt nigdy nie mówił, chyba, że pan. Panie radny ja wiem, że pan nie wie o co chodzi, sam pan to mówił, z tym się zgadzam, zatem do poprzednich pana działań ja mam tylko jedno zastrzeżenie pan po prostu liczyć nie umie, a resztę poglądów, czy potrzebne czy nie do tego ma pan prawo. Natomiast miliony, które pan wyliczał, które miasto wydaje, czy chce wydawać, faktycznie z matematyką nie mają nic wspólnego. Co do tego, czy ktoś jest za budową hali czy nie, to oczywiście ja szanuje pana zdanie, tylko trzeba w tym wszystkim trzymać się troszeczkę rzeczywistości a nie liczyć... już o 60 mln tam gdzie pan tworzy, bo to trudno nazwać pisaniem, taką twórczość pan uprawa, w porządku, niech pan robi co chce, tylko najlepiej jakby to nazwać twórczością science – fiction.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: zostałem sprowokowany do zabrania głosu słuchając tej dyskusji, bo wiele wystąpień pana prezydenta, czy chociażby o tym co mówił pan radny Kołakowski, jest niespójność pomiędzy działaniami prezydenta w innych obszarach. Z drugiej strony uzasadniacie państwo wydatków dzisiaj w przypadku hali, po to, żeby w przyszłości aplikować o fundusze zewnętrzne. Że jest to konieczne dzisiaj rozpoczęcie tej inwestycji, to ja się pytam jak przygotowujecie państwo, czynicie państwo starania w przypadku RITu gdzie staramy się o znacznie ważniejszą inwestycję- ma być trzeci most. Tak naprawdę to trudno mówić o jakimkolwiek projekcie,

jedynie o pomysły, nie ma nic przygotowanego i mam wrażenie, że to są działania jakieś pozorne w tym przypadku, bo wiem, że obce samorządy z subregionu ostrołęckiego, mają gotowe projekty włącznie z pozwoleniami na budowę. Czyli pokazują niespójność, pomiędzy tym co pan prezydent mówi, czy radny Kołakowski, a faktycznymi działaniami samorządu miasta Ostrołęki. Ja wiem, że przygotowanie tak dużej inwestycji, poważnej, wymaga badań geologicznych, wykupu gruntów, pozwolenia na budowę, inne samorządy są gotowe do realizacji inwestycji, włącznie z pozwoleniami na budowę. Miasto Ostrołęka, jeśli chodzi o starania o środki zewnętrzne, naprawdę jest daleko w tyle od samorządów sąsiednich i w tym przypadku trudno tutaj o spójność działania z tym co państwo tutaj dzisiaj prezentujecie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: jeśli ktoś słyszał tę wypowiedź pana Mariusza Popielarza, to zastanawia się o czym ów pan teraz opowiada. Jak kompleksowo przygotowujemy się do projektów żeby pozyskać środki zewnętrzne na halę, to znaczy jest dokumentacja techniczna, pozwolenia na budowę, opinie związków, prowadzimy analizy – to jest źle. Jak jest szansa w ramach RITu i nie mamy tych projektów ani pozwolenia na budowę, bo to jest po prostu rzecz nowa i w żadnym wypadku nie mogliśmy mieć rok czy 2 lata temu pozwolenia na budowę nowego mostu, bo jeszcze nie istniała szansa na pozyskanie środków. To jak nie mamy pozwolenia, projektu i innych rzeczy to z kolei jest też źle, więc panie Mariuszu należałoby powiedzieć, że cokolwiek prezydent robi to jest źle. I już. I po co głupio uzasadniać. Proszę państwa sprawy RITu to są ostatnie czasy, i trudno porównywać się z Wyszkowem, który przygotowywał się do innych zupełnie pomysłów tereny inwestycyjne, i ma faktycznie pozwolenia na budowę, na my też mamy tylko na inne cele. Dlatego jakby pan chciał koniecznie jakoś zaistnieć panie Mariuszu, to rozsądniej, bo akurat tutaj to wyraźna sprzeczność. W jednym miejscu źle, że mamy projekt, dokumentację techniczną i pozwolenie na budowę, a w drugim jak nie mamy to też źle. No cóż, to zawsze źle.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: szanowny panie prezydencie, słucham, słucham i dzisiaj i na poprzednich sesjach i dochodzę do wniosku, że chyba pan już nie ma żadnych argumentów. Przypomnę, że na ostatniej sesji, kiedy podniosłem temat remontu Jana Pawła II, podniosłem argumenty merytoryczne, to w odpowiedzi usłyszałem, że każdy może napadać jak najwięcej i trzeba w tym wszystkim jeszcze sensu widzieć, nie wolno opowiadać bajek i snuć jakieś podejrzenia o naruszeniu dyscypliny czy czegoś, ja rozumiem, że pan może wszystko powiedzieć, co pan chce, tylko nie wiem czy pan próbuje mnie ośmieszyć, czy siebie, trzeba by się zastanowić jakby ocenie tutaj. Można przeczytać choćby w kodeksie cywilnym co to znaczy prawda. To ja panu powiem, że w kodeksie cywilnym ani w żadnych innych przepisach prawa, nie ma słowa na temat prawdy, jest na pewno w jakiś tematach teologicznych, metodycznych i innych temu pokrewnych o prawdzie się mówi. Ale w przepisach prawnych nic nie ma na temat prawdy. Tak myślę, że pan jako humanista, wykształcony humanistycznie to stosuje pan metody Schopenhauera, erystyki. Przykro mi tylko, że nie ma pan już argumentów, bo Schopenhauer dodaje, że jak już nie ma żadnej racji, nie ma żadnych argumentów to obrażać przeciwnika, może przestanie się odzywać, wtedy racji nie udowodnić, ale przeciwnik może nie będzie się odzywać, pójdzie, ucieknie, da spokój. I przykro mi, że na tej ostatniej sesji mnie pan usiłował obrazić i na dzisiejszej sesji, ja podałem rzeczywiste tu argumenty i merytoryczne, a pan w zamian za to, że inwestycja miała się skończyć, że niby coś śmiesznego powiedziałem, to ja nie wiem o co chodzi. Proszę nie wrywać pojedynczych słów z kontekstu i nie wykorzystywać ich przeciwko radnym, tylko proszę merytorycznie się odpowiadać na pytania a nie stosować jakieś sztuczki. Pan jako tutaj człowiek, który przedstawia się jako człowiek głębokiej wiary, zamiast tych niskich sztuczek, powinien stosować zasady z biblii, która mówi, niech wasza mowa będzie tak to tak, nie to nie, a co nadto od złego pochodzi.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: no jednak panie Mirku mamy coś wspólnego choć Schopenhauer nie jest moim mistrzem, mam innych, ale widzę, że nadrabia pan tę działkę chociaż nie zachęcam, bo Schopenhauer to taka mroczna dosyć postać, nie warto się mocno zagłębiać. Jakieś obszary nas jednak łączą. A przytyki, kto co bardziej lubi a co mniej to na innym

miejscu. Różnimy się nieco wizjami i priorytetami, ale jak widać, coś nas wspólnie interesuje, także miło.

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała: przysługując się dyskusji... radny wychodzi, a tak naprawdę chciałam do niego kilka słów, na początku chciałam powiedzieć, że nasuwa mi się myśl – cudze chwalicie a swego nie znacie. I tak naprawdę szanowni państwo, u nas w mieście nie są tylko inwestycje drogowe, natomiast tak jak było wspomniane – inwestycje ogólnie. Pamięamy i osobach niepełnosprawnych budując bloki socjale, będzie piękna fontanna, będzie - myślę - w przyszłości, choć teraz jest w próżni, Muzeum Żołnierzy Wyklętych i wiele, wiele inwestycji. I my powinniśmy wspierać się wzajemnie, a nie po prostu nie pomagać, bo jak wiemy dofinansowanie do tych projektów, znamy przyczyny dlaczego nie dostajemy często, najłatwiej krytykować, a chwalić inne środowiska, inne gminy, a w swoje gniazdo można powiedzieć, już naprawdę, bardzo brzydko.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: szanowni państwo, panie prezydencie mam gorącą prośbę, naprawdę nie może pan nas radnych obrażać, ośmieszać, bo my chcemy wiedzieć nad czym głosujemy, dlaczego i co ma być robione w naszym mieście. Ja właśnie przytoczę z projektu uchwały dot. WPF na stronie 7 w pozycji 1.3.2.30 jest następujący zapis – budowa wielofunkcyjnej hali sportowej oraz sali krytej do tenisa ziemnego i lekkoatletyki przy ulicy Witosza, rozbudowa infrastruktury sportowej. Okres realizacji 2011 -2014, łączne – podkreślam – łączne nakłady finansowe 324 981 złotych. Czy za taką kwotę mamy wybudować te halę? Limit na 2014 – 45 tysięcy, następna rata w 2015, 2016, 2017 nie ma zapisu jakiegokolwiek. Naprawdę może my nie rozumiemy, ale ja też nie rozumiem, zaliczam się do tej grupy nierozumiejącej tego co tu jest pozapisywane. I prosilibym bardzo o traktowanie nas poważnie, panie prezydencie pan sprawuje urząd prezydenta. Jeżeli chodzi o jakąś ocenę projektów, to ja jestem rzeczoznawcą, oceniałem wiele projektów i z miasta i z okolic całego Mazowsza, z kraju, nigdy nie kierowałem się polityką. I punkty które ja przyznałem dla danego projektu były takie same do końca. I proszę tutaj przynajmniej darczyńcę środków finansowych nie obrażać, że on po prostu kombinuje politycznie. Jaki jest projekt takie są pieniądze. Panie prezydencie ja byłem na szkoleniu pewnego razu, i podano nam na tym szkoleniu projekt sąd, który pokazywano jak nie powinno się pisać projektów.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: nie zdarza mi się atakować radnych, nie mam nigdy takiego nastawienia, że przychodzę na sesję i myślę sobie dzisiaj to zaatakuję pana radnego X, w odpowiedziach oczywiście staram się reagować na różne sposoby wyrażania się radnych, nastawionych często od razu negatywnie do wszystkiego co się dzieje. Dlatego myślę, takie nasze dyskusje, ja już taki mam charakter, że szybko mi mija, zawsze mam życzliwe nastawienie, w trakcie sesji, te nasze wymiany zdań są różne, ja też nad sobą pracuję, sądzę że daję się jakoś wciągnąć w dyskusję. Niektórzy radni słusznie zwracają mi na to uwagę, że może nie powinienem reagować na te zaczepki wyrażone słownie, czy też pisane w bardzo często prymitywnej formie. Ale uznaję tutaj to, że w moich odpowiedziach nie zawsze trzymam się tylko części merytorycznej, ale człowiek już taki jest, że jak ktoś do niego nie merytorycznie, albo na jakimś dziwnym poziomie, to jakoś tak się reaguje. Uznaję tutaj swoje niedoskonałości, chętnie nad tym pracuje, choć jeszcze do doskonałości daleko. Natomiast wracając tutaj do samej tej sytuacji, pan radny Piaściński jest doświadczonym samorządowcem, sądzę, że dużo tych niuansów samorządowych zna, w tej kadencji często sprawia wrażenie, że jednak nie rozumie tych zapisów samorządowych, ale to taki styl, ja to rozumiem, różne sposoby istnienia ludzie zakładają. Ja mam dużą życzliwość dla pana Wiesława, choć ostatnie lata nie sprzyjają współpracy. Myślę są ku temu istotne powody, nie zawsze samorządowe. Ale wracając do zasad w WPF-ie, proszę państwa tutaj brakuje tylko zwykłego zrozumienia, jeżeli byśmy sztywno podchodzili bez zrozumienia całej specyfiki samorządowej, to oczywiście można by przyjąć taki tok rozumowania, który na koniec przedstawił choćby pan radny Piaściński, że oto jest zapis. Pytanie czy za 300 ileś tysięcy można zbudować halę, to pan Wiesław pyta, ja to nawet odpowiadać nie muszę, myślę, że pytający też zna odpowiedź. Myślę, że pytający też zna odpowiedź czy można czy nie. Zapisy WPF natomiast, żeby zostały zatwierdzone muszą pewną mieć zgodność tych zapisów. Jest to prognoza. Wielokrotnie o tym rozmawiamy. Prognoza to coś co nie jest do realizacji w tej chwili, ileś

zmian także w WPF-ach dawnych czy WPI, które także przy udziale pana Piaścińskiego tworzyliśmy, wiele zapisów zostało zrealizowanych, inne nie. Tak jak to plany i prognozy. Dziś traktujecie to panowie, tak jakby to były wytyczne natychmiast do zrealizowania. Nie wierzę, że pan Wiesław Piaściński nie zna zasad prognozowania samorządowego i ciągle przypomina i pyta, moim zdaniem nie dla pozyskania wiedzy, tylko wykazania, że odbiorca taki zwykły może mieć jakieś punkty zastanowienia. Ja coś rozumiem i uznaję, przyjmuję do wiadomości. Kończąc prośbę państwa chcę podkreślić, że w naszych tutaj samorządowych relacjach coraz więcej jest wymian zdań, ale mimo wszystko wierzę, że w wielu sytuacjach stać nas na to, przy odrobinie wysiłku, że to co jest, to co się udaje zrobić, uszanować i wiedzieć, że służy mieszkańcom. Tego czego się nie da zrobić, też ocenić na zasadzie takiej, czy było to możliwe czy nie. Wszystkich ulic nie damy zrobić, wszystkich wielkich inwestycji też się nie zbuduje. Ale jeżeli ktoś mówi, że w Ostrołęce przez 20 lat nic nie stało, to też jest w błędzie. I ostatnia uwaga, no ja coś tylko mogę pogratulować takiego przeświadczenia, że już wszystko w naszej ojczyźnie z ocenami projektów unijnych jest doskonałe, że jest zgodne z zasadami, a ja drobinę może młodszy od pana, pewnie nie dużo, ja takiego przeświadczenia nie mam. Doświadczaliśmy wielokrotnie panie Wiesławie sytuacji takiej, że nasze projekty były najpierw ocenione gorzej, po odwołaniu lepiej i dostawaliśmy na koniec adnotację, że mimo uwzględnienia naszego odwołania środki już zostały rozdzielone i nie można już teraz środków przydzielić. Oczywiście, że można uznać, że za każdym razem, a takich przypadków było wiele, była to pomyłka oceniającego czy tam kogoś, a można by to inaczej oceniać. Pan stoi na stanowisku, że wszystko w naszej ojczyźnie, zwłaszcza za obecnych rządów, jest doskonałe. Wszyscy pracują zgodnie z najpiękniejszymi zasadami, ja znając człowieka i ludzką naturę uważam, że niestety wszyscy tak doskonałi nie jesteśmy. Także w takich ocenach działalności zdarzają się różne priorytety i nie zawsze tylko i wyłączenie merytoryczne. Nie będziemy się przekonywać, pan wie swoje, ja też nie mam już 16 lat i coś nam pozostaje zostać na swoich stanowiskach i jak to możliwe szanować się nawzajem.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja sądzę, że do tych dokumentów, które pan prezydent przedstawił, już tyle zostało powiedziane i każdy pozostaje przy swoim, ci którzy chcieli zrozumieć – zrozumieli, ci którzy nie zrozumieli - dalej nie rozumieją. Sądzę panie przewodniczący, że przeciąganie tej dyskusji do niczego nie prowadzi, z tego względu, że tyle godzin siedzimy na obradach i debatujemy.... Ale ja panu nie przeszkadzałem, proszę nie przeszkadzać...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: proszę nie przeszkadzać.

Radny Dariusz Bralski powiedział: sądzę, że zbliża się niedługo godzina 15,00, część radnych zaraz wybędzie, bo będą mieli swoje obowiązki inne i zostanie tylko garstka i nie będzie komu debatować nad resztą tematów, które są w porządku obrad. Ja sądzę panie przewodniczący jest jakiś regulamin i czas wypowiedzi poszczególnych radnych ile razy mogą zajmować w danym temacie jeżeli nic nowego nie wnoszą, w nieskończoność ten sam temat podnosić i to samo non stop mówić, to nic nie daje. Ja sądzę, że nie jednemu wystarczą 3 zdania, czy 3 słowa, a jednemu można cały referat przedstawić a i tak tego nie zrozumie.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: panie prezydencie ja chciałby się dowiedzieć, bo rozpatrujemy WPF, to bardzo ważna rzecz, ile ta hala będzie kosztowała, i czy brak zapisów, to znaczy środków na dalsze lata 15 i więcej oznacza to, że nie będzie pokrycia finansowego w przyszłych latach na realizację tej inwestycji.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: jeśli pozyskamy środki zewnętrzne, będzie taka szansa, a wcześniej odpowiednio przygotowujemy, żeby taka szansa zaistniała, to oczywiście odpowiednie zapisy w projekcie zmian w WPF a potem w budżetach bez wątplenia się znajdują. A hala będzie tyle kosztowała ile wyjdzie z przetargu.

Radny Rafa Dymerski powiedział: myślę, że swoim wystąpieniem wyjaśnię wszystkim, wszyscy zrozumieją, może i pośmieją. Szanowni państwo nie wiem po co pytania dajecie, przecież za 3 miesiące kończy się nasze urzędowanie. Przyszłemu samorządowi, a nie wiemy kto będzie trzeba zostawić porządek. Każda odpowiedź prezydenta, czy strzeli, że hala będzie kosztować 50 mln czy 2 mln czy milion wywoła sensację w mediach. Bo to by było niepoważne. Prezydent nie ma kosztorysu

inwestorskiego, nie przeprowadził przetargu, kolega Wiesław o tym wie. WPF żartobliwie - to koncert życzeń, który żeśmy sobie wpisali. I prezydent słuchając radnych, a wszyscy mamy czas do sierpnia tam któregoś złożyć wnioski do prezydenta co umieścić a przyszłym budżecie na rok następny, my to będziemy przygotowywać i szanowni państwo nie pytajcie prezydenta, pytajcie mnie dlaczego to jest, skoro ja za budżetem głosowałem, to dlaczego ma się Kotowski tłumaczyć, prezydent czy ten skoro on go nie uchwała. Że wnosi, to panie, możesz pan tu wnosić 10, co chcesz, natomiast nie uchwała i nie ma tematu. A teraz żartobliwie, kolega Wiesławie, w latach 94-98, głosowałem za inwestycją lotnisko na Bemowie, tam gdzie działki. Było zapisane, pamiętasz Wiesiu, a lotniska nie ma do dzisiaj zrealizowanego. I to też trzeba by było wykreślić. Ja wtedy byłem przeciw, że lotniska po co są ważniejsze, ale była zapisane w planie Bemowo co te działki są, i trzeba by wrócić do tego lotniska, czy nie lepiej by do przodu iść z techniką, biznesowo lotnisko zrobić stąd i byśmy bardziej wygodnie, po co pchać się do Warszawy. Trzeba podyskutować i powiem uczciwie rozładujcie się koledzy, bo nikt nie wie kogo wybiorą, jest czas żeby złagodzić sytuację, żeby później idąc, ktoś nie jest radnym, żeby się spotkać jeden drugiemu w oczy spojrzeć, a myślę, że na temat tego trzeciego mostu, wyższe uczelnie budowano jak wybory były, przyrzekano, że będzie, budowano i podpisywano dogi do Wyszkowa, przez Ostrołkę, przez Goworowo na skróty, tam Rząśnik, pamiętacie w mediach. A teraz przez wyborami euro budowano 3 most i obwodnicę i powiem wam, że nie będzie budowana, ale w roku 15 przed wyborami do sejmu będzie chyba zrealizowana. Także ja rozładuję to, dajmy sobie luzu przez te 3 miesiące, sesję ostatnią zorganizować panie prezydencie znaleźć nieco, dołożymy z diety... prezydent jak postawi radni uchwałą... może wnosić, myślę, że to uchwalimy, szanowni państwo humoru troszkę, zostawić te rzeczy, nie atakować prezydenta jak to radni uchwalają, bo tu przyjmujemy tak jak na wschodzie. Wywaliła bomba w Moskwie, kto zrobił - Czeczen. Skoro wiedzieli, że Czeczen, trzeba było go zamknąć wcześniej. W Ameryce bomba walnęła, kto zrobił - Al Kaida, a tu nie można znów robić, co w Ostrołce nie wyszło to winien Kotowski. No uderzyć się w piersi, żeby się rozładować, nie wstydzmy sobie przypomnieć rzeczy i zostało 3 miesiące, chciałbym żeby to patrzeć realnie, zamknąć to co jest rozpoczęte, a nowemu samorządowi zostawić rzecz żeby nie było w tamtej kadencji, że winni ci radni, a to winni ci radni. Ja przepraszam, tak powiem, żebyście zrozumieli, żeby już wyluzować się, strzały się rozpoczną kampania we wrześniu, to wtedy strzelać sobie będziecie każdy, natomiast jest temat teraz, żeby po prostu w tym gronie jak rozstać to z humorem, wybaczyć sobie co kto kiedy powiedział nie tak. Bo nikt nie wie, kogo społeczeństwo wybiorą, a macie do europarlamentu jak wczoraj, uszy poopadały niektórym i zaczynają się kajać, też jakiś wynik będzie, bo statystycznie połowa przechodzi a połowa odchodzi. Co drugi, na mnie akurat wypada, że ja odchodzę, jeżeli tak, to żeby się rozstać, i później być sympatycznym akcentem kończę. Myślę, żeby sobie zostawić te spory i tak dalej, bo czas będzie na to, a zamknąć budżet, zamknąć w porządku nasze rzeczy, których żeśmy nie załatwili. Powiem uczciwie sprawę Szczecińskich zamknąć jak najszybciej, też żeby nie było plucia, do pana prezydenta tam wniosek poszedł, wierzę, że prezydent wniosek rady wniesie. Zakończmy tę kadencję po prostu, na zasadzie uczciwości, grzeczności i poszanowania. Nie atakować prezydenta jednego czy drugiego jak to radni winni, ja uchwaliłem budżet, nie ująłem hali sportowej, to proszę we mnie, powiedziałem dlaczego, bo uznałem, że drogi ważniejsze.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: dziękuję radnemu Dymerskiemu za ten głos, choć trudno o humor kiedy dzieją się rzeczy tak ohydne, szczególnie dotyczące osoby zmarłej. Dziękuję koleżance Magdzie, że przypominała, że jej także obciąłem dietę, zresztą zgodnie z regulaminem. Natomiast pozwólcie państwo.. proszę nie przywoływać mnie do głosu, ale w tej obecności padło ohydne kłamstwo i pozwolą państwo, że państwu wyjaśnię. Ja przewodniczący obowiązany jestem na straży regulaminu czyli statutu, zapisów statutu Rady Miasta Ostrołki. I to czynię. Jeśli państwo w ciągu 7 dni od komisji czy od sesji nie usprawiedliwią swojej nieobecności, to oczywiście zobligowany jestem do obciążenia tejże. Jeśli nawet po tym terminie państwo dostarczają wyjaśnienia, na przykład zwolnienia lekarskie, to oczywiście z tym zwolnieniem te wyjaśnienie jest honorowane, dieta jest wypłacana z opóźnieniem, ale jest to wyjaśnienie i jest ono przeze mnie

honorowane. Tak było w przypadku śp. Sławka. I informuję państwa, że jeśli chodzi o potrącenia za nieobecności, Sławek rzeczywiście za grudzień 2013 roku miał potrąconą dietę. W grudniu dostarczył zaświadczenie lekarskie o jego nieobecności w pracy za potrącenie połowy diety tak wynikało z nieobecności. Proszę państwa w odpowiedzi na to pismo dotyczące niewypłacenia diety w całości tak napisałem, uprzejmie informuję, że potrącona w miesiącu grudniu dieta, zostanie wypłacona w styczniu, dziękuję za dostarczenie zwolnienia lekarskiego, które wyjaśnia pana nieobecności na sesji oraz na komisji. Jednocześnie poprosiłem o przestrzeganie Statutu i uchwały w sprawie ustalenia diet. Sławek 8 stycznia odebrał zaległą dietę z grudnia. W styczniu dieta Sławka nie była potrącona, w lutym dieta Sławka nie była potrącona, w marcu dieta Sławka nie była potrącona gdyż przedkładał zwolnienia lekarskie na czas. W kwietniu Sławek nie zdążył swojej diety odebrać, bo jak państwo wiedzą od nas odszedł. Wystąpiliśmy do 4 spadkobierców Sławka, informuję państwa, że troje z nich odebrało tę dietę, jedna osoba została skutecznie poinformowana, ale jeszcze te czwartej części należnej nie otrzymała. Szanowni Państwo szanowałem bardzo Sławka i do dziś tak jest. Trzeba mieć, to już nawet nie jest tupet, bo Wiesiek przed chwilą podpowiadał, że to jest tupet, trzeba być po prostu kłamcą i to ohydny, żeby po czyjejś śmierci, zarzucać mi nie sprawdzając tego wcześniej, że nie wypłacałem diet Sławkowi. Jedyne zarzut jaki można mi czynić to to, że wziąłem pod uwagę jego wyjaśnienia złożone już po terminie, niezgodnie ze Statutem i tą dietę wypłaciłem. Można się z tym zgadzać lub nie zgadzać, uważałem, że stan zdrowia jest zawsze wyjaśnieniem dla każdego z nas, czy to 7 dni, czy 10 czy nawet cały rok, żeby tę dietę wypłacić. Zależy tylko od tego, czy ktoś to uwiarygodni czy nie. Panie Macieju Kleczkowski jest pan człowiekiem wyzutyk z jakiegokolwiek szlachetności i człowiekiem bez honoru, proponuję by takim wstępem do pana podobnych wypowiedzi były nie słowa, miałem tego nie mówić, ale powiem tylko by zaczynał pan tę wypowiedz, że miałem nie kłamać, ale jednak skłamię bo taki jestem. Przepraszam za te długie wyjaśnienie, ale bardzo mnie to dotknęło, to wynika za Sławka i że naprawdę cenię majestat śmierci, to jest chwile, kiedy może nam być z kimś nie po drodze, ale odchodzimy do jednej ojczyzny i wszyscy tam jesteśmy równi. Warto to zawsze pamiętać. Także tu na tej ziemi. Kto z państwa chciałby zabrać głos w kwestii uchwały, którą właśnie rozpatrujemy? Proszę na temat.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: panie radny Maciak, nie jest pan mnie w stanie obrazić, a jeżeli chodzi o pana ocenę kłamstwa, to taka jest prawda. W czasie śmiertelnej choroby Sławka, kiedy dokładnie wszyscy o tym wiedzieliśmy, dieta została obciążona. O tym mi sam Sławek mówił. Prawda – prawda, to gdzie tu jest ohydne kłamstwo.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: no właśnie tu, że to nie jest prawda, bo w listopadzie i grudniu nie wiedzieliśmy o śmiertelnej chorobie Sławka, choć zwolnienie lekarskie dostarczył. Zrobił to nie w terminie i dieta, którą mu potrąciłem w związku z tym wyjaśnieniem nieterminowym, dostarczeniem zwolnienia lekarskiego, została mu wyrównana i wypłacona w styczniu, więc Sławek do dnia śmierci otrzymywał wszystkie należne mu diety, ale rzeczywiście co do tak różnego pojęcia prawdy nie mamy o czym rozmawiać.

Prezydent Janusz Kotowski powiedział: panie przewodniczący ja bym prosił, żeby pan przestał z tym człowiekiem dyskutować, wykazał pan jasność i o czym tu dalej rozmawiać, są pewne granice i uważam, że zostały one przekroczone. Jeśli ten pan nie umie uznać tego co zrobił to po prostu trzeba przestać dyskutować, niech mówi co chce, są granice. O to tylko pana proszę, bo tu nie ma potrzeby wyjaśniania więcej.

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: w kwestii formalnej ja chciałem tylko powiedzieć, że ta dyskusja zaczęła się ciekawie, na pewno na temat, teraz już na temat nie jest. Myślę, że padło dużo słów takich zupełnie niepotrzebnych w moim odczuciu i składam wnioski o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: zgłaszał się do głosu pan Jerzy Grabowski, w związku z tym, że jedno z radnych podtrzymuje gotowość do głosu, składam wnioski przeciwny, wydaje mi się, że warto jednak wyczerpać listę mówców, ale najpierw zmuszony jestem

poddać pod głosowanie wniosek radnego Norberta Dawidczyka. Kto z państwa jest za zamknięciem dyskusji w tym punkcie.

Głosowanie:

Za – 8

Przeciw – 9

Wstrzymało się - 1

Wniosek nie uzyskał akceptacji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: proszę panie Dymerski nie narzucać głosu radnym i nie mówić wstrzymaj się.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski powiedział: jedno zdanie, jest nieelegancko, żeby o zmarłym naszym koledze tyle czasu debatować, jeśli mamy mówić, to tylko dobrze.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2014- 2026 wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 4

Wstrzymało się - 2

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. wraz z autopoprawką.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Janusz Kołakowski powiedział: zmiany w budżecie tu obecnym na te zmiany składają się następujące rzeczy. Zwiększa się dochody budżetowe, o kwotę łączną - 97.112 zł, wynikającą z wypracowania przez jednostki budżetowe dochodów, związanych czy to z wynajmem sal, czy też odsetkami bankowymi i za zgodą prezydenta środki te jednostki te przeznaczają na swoje potrzeby. Druga część - zwiększa się plan przychodów na 2014 rok, o kwotę łączną – 3.035.542 zł, z tytułu wprowadzenia wolnych środków - na sfinansowanie poniższych zadań bieżących i inwestycyjnych. To są te zadania, o których wcześniej w prognozie finansowej dosyć szczegółowo rozpatrywaliśmy. 3 część to są tylko przesunięcia między wydatkami bieżącymi i wydatkami inwestycyjnymi. Komisja Budżetu i Finansów w wyniku rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki wnioskuje głosami 6 za, przeciwnych ani wstrzymujących się nie było, o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: ja mam pytanie, teraz jesteśmy przy budżecie, a pytanie dotyczy znowu hali, na czym będzie polegała ta analiza ekonomiczna – techniczna wykonalności inwestycji i skąd się bierze kwota 45 tysięcy.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: jest to element przygotowania jak wspominałem, żeby wypełnić wszystkie warunki aplikowania o środki zewnętrzne, co do szczegółów, są zapisy takiej analizy, zapraszam pana radnego do Wydziału Inwestycji. Jak prezydent Stańczyk wspominał różne punkty realizujemy, coś na kształt studium wykonalności, szczegóły pan radny jeśli tylko zechce się zapoznać, to przedstawimy w Wydziale Inwestycji, zapraszam do urzędu.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: w takim razie przynajmniej dlaczego nie była analiza nie była wykonywana na początku procesu inwestycji, czyli 3 lat temu.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: dlatego panie radny, że co innego jest proces budowania a co innego jest przygotowanie projektu do aplikacji o środki zewnętrzne. Wymóg ministerialny jest taki, żeby taka analiza w naszym projekcie o środki zewnętrzne się znalazła. Zatem

nie potrzeba by było, żebyśmy na etapie dokumentacji technicznej wykonywali tego typu procedurę. Teraz gdy wiemy, że jest to potrzebne zamierzamy ją wykonać.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 4

Wstrzymało się - 2

Uchwała została podjęta.

13a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: w imieniu Miejskiej Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” pragnę państwa poinformować, że komisja pozytywnie przychyliła się do wniosku Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, a ta wcześniej pozytywnie przychyliła się do pisma złożonego przez członków tego stowarzyszenia, aby dla pani prezes Krystyny Kwiatkowskiej ją odznaczyć najwyższą odznaką w naszym mieście. Jak państwo widzą w uzasadnieniu, od 2002 roku pani Krystyna Kwiatkowska jest prezesem Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Pomocna Dłoń”. Pełni tę funkcję społecznie z ogromnym zaangażowaniem, dla lokalnej społeczności, a w szczególności dla dzieci niepełnosprawnych i ich rodzin. Pola różnych działań mają państwo opisane, niezwykle środowisko, cieszę się, jako samorządowiec, że zostało ono skupione w jednej dużej grupie to na pewno wzmacnia i pozwala się wymieniać doświadczeniami i nieprostą przecież służbą na rzecz osób niepełnosprawnych. Otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

13b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: tu także przebieg sprawy był podobny, najpierw stowarzyszenie, później komisji rodziny pod wodzą pani Magdaleny Jaworowskiej, później komisja odznaki pragnie państwu przedstawić projekt, który nadaje odznakę „Za zasługi dla miasta Ostrołęki” Stowarzyszeniu Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Pomocna Dłoń” w Ostrołęce, odznakę „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”. Jeśli chodzi o przebieg działalności, on jest identyczny, czy bardzo podobny z działalnością pani prezes, od 2002 roku, przez 20 lat stowarzyszenie podejmuje różne działania nakierowane na dziecko. Cieszę się, że korzystają z środków publicznych aplikując o te środki, my także jako samorząd, mam tu na myśli w szczególności pana Janusza Kotowskiego pomagamy w tej działalności. Więcej informacji mają państwo w projekcie uchwały. Otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: z całym szacunkiem traktuję działalność, pan przewodniczący powiedział, że od 2002 przez 20 lat, to jest jakby dalszy ciąg kłopotów z matematyką w naszej radzie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: to skrót myślowy, być może mam jakieś kłopoty, dawno nie trenowałem.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta ostrołęki Jerzy Grabowski powiedział: jak najbardziej jest uzasadnione te odznaczenie, bywało tak, że są pewne uwagi co do naszego odznaczenia, ale w tym przypadku tego stowarzyszenia „Pomocna Dłoń” i pani prezes Kwiatkowskiej jest jak najbardziej uzasadniona. Przez 20 lat nastawiona na pomoc niepełnosprawnym, jest to praca wykonywana nie pod publikę, to jest praca wykonywana dla tych dzieci, nie widzimy tego, nie spotykamy się tak często, ale jest ta grupa ludzi, dzieci, młodzieży, którym jest ta pomoc konieczna. I tutaj ukłon w stronę pana prezydenta i miasta, że pomaga w prowadzeniu tej działalności, natomiast nie byłoby tego, bez tej garstki ludzi, którzy wkładają w to wszystko serce.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

14. Rozpatrzenie informacji dotyczącej oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2013 dla gminy Miasta Ostrołęka,

Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: analiza danych w obszarze pomocy społecznej ukazuje wzrost liczby osób korzystających i wsparcia MOPR, zwiększa się liczba osób występujących o pomoc z powodu choroby, bezrobocia oraz ubóstwa. Na podstawie analizy pozostałych danych ustalono, że Miasto Ostrołęka ma dobrze rozwiniętą infrastrukturę jednostek organizacyjnych pomocy. Również Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej w Warszawie pozytywnie zweryfikowało ocenę zasobów społecznych. Komisja jednogłośnie, rozpatrzyła informację 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: w tym i kilku innych punktach mamy podsumowania pracy ludzi z dobrym sercem w obszarze pomocy społecznej szeroko rozumianej, ja już nie ośmielałbym się dodatkowo zabierać czasu na analizę. MOPR jak i inne ośrodki, które działają na pierwszej linii z człowiekiem ubogim, człowiekiem, który często z nie własnej winy znalazł się w tej trudnej sytuacji. Te osoby tworzące te nasze podmioty winniśmy im szczególną wdzięczność, bo do nas do urzędu i do państwa docierają ludzie w potrzebach, ale na pewno ten główny ciężar pracy społecznej w obszarze właśnie pomocy społecznej podejmują nasi współpracownicy z podmiotów właśnie z tego obszaru. Dlatego w państwa obecności chce złożyć serdecznie podziękowanie za to, że – jak pani Magdalena Jaworowska życzliwie wspomniała, że jest ten system u nas zorganizowany. Oczywiście bywa tak znów, że mimo tej pracy codziennej nieraz sił brakuje i do nas wszystkich docierają czasem jakieś słowa, że nie daliśmy rady pomóc, że nie wszystko zostało załatwione, nieraz wynika to z niemożności prawnej, czasem z braku środków, a bywa i tak, że z naszych ludzkich słabości, bo wszyscy którzy pracują w obszarze pomocy społecznej muszą mieć chyba szczególną odporność i umiejętność odróżnienia osób, które potrzebują pomocy, od tych którzy się zgłaszają i próbują życzliwe, dobre serce wykorzystać. Dlatego panie przewodniczący wysoka rado, chciałbym te dobre słowa wobec pań dyrektorek i wszystkich pracowników skierować i wobec pana Grzegorza Płocha czuwa nad tym obszarem trudnym, ważnym. Ktoś powie ciągle nie dofinansowanym, chociaż w naszym mieście zajmującym drugie miejsce w naszym budżecie. Ja rozumiem, że atmosferę dłużej rozmowy nie ma, ale z wielką życzliwością i szacunkiem patrzę i oceniam to co pracownicy samorządowi naszego miasta czynią.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie informację dotyczącą oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2013 dla gminy Miasta Ostrołęka.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw –0

Wstrzymało się - 0

Informacja została przyjęta.

15. Rozpatrzenie sprawozdania z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Ostrołęce za 2013 rok,

Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: w 2011 roku prezydent miasta Ostrołęki wyznaczył Placówkę Pieczy Zastępczej w Ostrołęce na organizatora rodzinnej pieczy zastępczej na terenie Miasta Ostrołęki. Piecza zastępcza jest sprawowana w przypadku niemożności zapewnienia opieki i wychowania przez rodziców. Piecza zastępcza zapewnia pracę z rodziną umożliwiającą powrót dziecka do rodziny lub gdy jest to niemożliwe – dążenie do przysposobienia dziecka, przygotowanie dziecka do godnego, samodzielnego i odpowiedzialnego życia. Piecza zastępcza sprawowana jest w formie rodzinnej i instytucjonalnej. Mamy rodziny spokrewnione, niezawodowe, zawodowe, rodziny pełniące funkcje pogotowia rodzinnego. Najwięcej jest rodzin spokrewnionych - 49. Realizacja zadań przez organizatora rodzinnej pieczy zastępczej to prowadzenie akcji promującej rodzicielstwo zastępcze, rekrutacja kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej, szkolenia, wsparcie dla rodzin, terapie, poradnictwo. Chciałam też wspomnieć, że rodziny spokrewnione, których jest 49 miasto, pan prezydent dodatkowo przekazał pieniądze dla tych rodzin, żeby miały lepszą możliwość wspierania już w tamtym roku, za co bardzo dziękuję. Za wszystkie działania pomocy dla tych rodzin na ręce pana prezydenta oraz pani dyrektor bardzo dziękuję. Komisja jednogłośnie, rozpatrzyła sprawozdanie 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Podał pod głosowanie sprawozdanie z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Ostrołęce za 2013 rok.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw –0

Wstrzymało się - 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

16. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Ostrołęce w 2013 roku.

Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Ostrołęce realizuje zadania gminy, powiatu oraz zadania zlecone przez administrację rządową. Świadczenia pieniężne z pomocy społecznej są udzielone rodzinom, które znajdują się w trudnych sytuacjach, materialnej i zdrowotnej. Wypłacane są zasiłki okresowe, stałe, celowe, posiłki, stypendia dla uczniów. W 2013 roku ponad 2000 rodzin skorzystało z pomocy, więcej niż w 2012. Czyli wzrasta ilość mieszkańców z MOPR-u. Duży problem w rodzinach to trudności finansowe, często brak pracy, alkoholizm, niepełnosprawność. Działania MOPR-u przy przychylności władz miasta są realizowane w bardzo dobrym kierunku. Bloki socjalne są dla tych rodzin, realizowane są różne projekty, szkolenia, programy, kursy, które poprawiają sytuację rodziną w naszym mieście. W 2013 roku realizowany był projekt pomoc państwa w zakresie dożywiania. Pomocą w naszym mieście objęci są bezdomni, miasto wspiera również DPS, dwa domy – jeden prowadzony przez PCK, drugi przy ulicy Rolnej. Jak już wcześniej było wspomniane utworzyliśmy dzienny dom

pomocy seniora. Tych projektów z MOPR jest bardzo dużo. Realizujemy też zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej, społecznej, zawodowej. Należy też wspomnieć o obecnie tworzonej spółdzielni socjalnej, która będzie zatrudniała osoby niepełnosprawne. MOPR realizuje również programy na rzecz społeczności romskiej, wprowadzono Kary Wielkiej Rodziny, które cieszą się wielką popularnością. Od miesiąca czerwca co roku już od kilku lat, funkcjonuje świetlicobus, który daje wiele radości dzieciom. Dzieci już z utęsknieniem czekają. Bardzo dobrze też funkcjonują świetlice wsparcia dziennego dla dzieci, które są bardzo potrzebne. Dzieci pod opieką fachowców spędzają mile czas, odrabiają lekcje. Za te wszystkie działania na rzecz mieszkańców, zwłaszcza ubogich, wielkie podziękowania kieruje Rada Miasta prezydentowi Grzegorzowi, pracownikom i dyrektorom. Podejmowane wspólnie działania poprawiają warunki naszych mieszkańców, którym czasami nie jest łatwo. Za to wszystko jeszcze raz dziękuję. Komisja jednogłośnie, rozpatrzyła sprawozdanie 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Podał pod głosowanie sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Ostrołęce w 2013 roku.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

17. Rozpatrzenie informacji z realizacji działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie miasta Ostrołęki w 2013 r.

Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: Polityka prorodzinna zajmuje szczególne miejsce w naszym mieście oraz należy do zadań własnych realizowanych przez miasto. Podejmowane działania skierowane są na poprawę warunków życia rodzin wielodzietnych. I tak właśnie od 1 stycznia do 31 grudnia chcę państwu wspomnieć, ile wydaliśmy Kart Wielkiej Rodziny. A więc ponad 2000 kart zostało wydanych, którymi cały czas mieszkańcy są zainteresowani i za tę inicjatywę bardzo dziękuję. Komisja pozytywnie i jednogłośnie, rozpatrzyła sprawozdanie 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: dziękuję, skoro pan mi nie dał dojść do głosu... proszę... ja tylko przypomnę, że mieliśmy taki raport NIK-u w Ostrołęce, to jest gospodarowanie lokalami komunalnymi w budynkach mieszkalnych, ja składałem interpelację w tym roku, między innymi w Ostrołęce przydzielono 4 lokale na czas nieoznaczony, jeden lokal socjalny bez rozpatrzenia wniosku przez komisję mieszkaniową i umieszczenia wnioskodawców na liście oczekujących, to było niezgodne z zasadami przyjętymi przez radę miasta. Przydzielono także 2 lokale socjalne pomimo negatywnej opinii komisji mieszkaniowej i nie umieszczenia tych osób na liście oczekujących. Przydzielono jeden lokal na czas nieoznaczony o powierzchni powyżej 80 metrów kwadratowych najemcy, który nie został zgodnie z uchwałą rady miasta..... ??????(czas: 3,41) I przydzielono jeden lokal na czas nieoznaczony pomimo wyroku sądu o eksmisji. Tak mnie więcej wygląda raport NIK-u, chciałem żebyście pastwo... pisałem interpelację, chciałem, żebyście też się o tym dowiedzieli.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie informacji z realizacji działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie miasta Ostrołęki w 2013 r.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw –0

Wstrzymało się - 0

Informacja została przyjęta.

18. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 kwietnia do 30 kwietnia 2014 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Poddał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 kwietnia do 30 kwietnia 2014 roku.

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw –0

Wstrzymało się - 1

Sprawozdanie zostało przyjęte.

19. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Wiesław Szczubełek przedstawił interpelacje i udzielone na nie odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: przepraszam bo pan się zgłosił do głosu, chodzi o jakieś zapytanie czy interpelacje, które się nie pojawiły?

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: zgłosiłem się wcześniej, pan mnie celowo pominął.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: przepraszam, jesteśmy już po tym punkcie. Jesteśmy już po interpelacjach i zapytaniach. A rozumiem, że pan uważa, że została pominięta tak?

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: panie prezydencie w uzupełnieniu do moich interpelacji, chciałem się spytać, dlaczego pomimo dwukrotnego składania przeze mnie interpelacji w sprawie kosztów niezrealizowanych inwestycji pan nie odpowiedział mi na interpelację tylko odpowiadał mi pan nie na temat?

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: panie Mirosławie Dąbkowski radny, proszę te pytanie powtórzyć w sprawach organizacyjnych. Nie przewiduje się dyskusji ani zapytań nad interpelacjami składanymi na piśmie. Więc proszę nie przedłużać obrad.

20. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zapytał się, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos. Chętnych nie było.

21. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: najpierw ta sprawa przeze mnie zapowiedziana, wcześniej jeszcze korespondencja. Poinformował o uchwale RIO w celu służbowego wykorzystania to jest 11.157.2014 z 15 kwietnia 2014 r., która mówi o nieważności w części uchwały nr 573 z 2014 roku z 27 marca tegoż roku. Chciałbym prosić wysoką radę o opinię na temat wezwania do uchylenia jednej uchwały przez jedną z mieszkańek naszego miasta. Wyjaśnię o co chodzi, a potem bym prosił o głos pana mecenasa. Niezależnie od tego czy odpowiemy czy nie odpowiemy, to i tak te wezwanie będzie mogło

mieć ciąg dalszy jeśli chodzi o skargę do WSA. Natomiast mielibyśmy zamiar odpowiedzieć, to wiązałoby się to z tym, żeby dopełnić terminu 60 dniowego a taki tutaj obowiązuje, musiałbym zwołać tylko w tej sprawie dodatkową sesję rady miasta do 25 czerwca 2014 r. Ale proszę o takie wyjaśnienia pana mecenas Janusza Kobylińskiego, który to państwu wyjaśni. To było przedmiotem obrad komisji prawa.

Mecenas Janusz Kobyliński powiedział: zgodnie z art. 101 ustawy o samorządzie gminnym Każdy, czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą lub zarządzeniem podjętymi przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej, może – tu jest istotne - po bezskutecznym wezwaniu do usunięcia naruszenia zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego. Innymi słowy, aby skutecznie złożyć skargę do sądu administracyjnego trzeba ją w tym przypadku poprzedzić wezwaniem do usunięcia naruszenia. Nieraz państwo na sesjach podejmowali takie uchwały, kiedy skarżący wzywali do usunięcia naruszenia poprzez uchylenie uchwały czy jej zmianę. Do tej pory praktyka była taka, że uchwały najczęściej odmawiające uchyleń uchwały były podejmowane na sesji. Skarżący ma 60 dni na złożenie skargi, wezwanie zostanie rozpatrzone przez radę w terminach określonych w KPA, konkretnie w art. 35, który mówi mniej więcej tak, że sprawy powinny być załatwione niezwłocznie, bez zbędnej zwłoki, jeżeli postępowanie wymaga wyjaśnień miesiąc, w sprawach szczególnie skomplikowanych dwa miesiące. O bezskutecznym wezwaniu można mówić wtedy, kiedy radna wyraźnie w tej kwestii się wypowie, na przykład w formie uchwały o odmowie. O bezskutecznym wezwaniu można mówić też wtedy, kiedy upłynął termin do załatwienia sprawy.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: ja mam pytanie do przewodniczącego Maciaka, skąd pańskie nadzwyczajne zainteresowanie terminami akurat w tej sprawie. Przecież nasza rada tu niejednokrotnie i to tak za sprawą pana przewodniczącego, wykazywała się rażąco bezczynnością, czy to skarga na przewodniczącego osiedla Dzieci Polskich około 2 lat była badana, czy też sprawa galerii Alius, a tutaj pan przewodniczący wykazuje się wielką aktywnością w terminach dotyczących tej sprawy.

Radny Rafał Dymerski powiedział: myślę, że zrozumiałem dobrze, że uznałem ten punkt, żeby się nie zajmować w ogóle i zaraz powiem, pan przewodniczący Maciak powiedział, że w tym punkcie będzie można zabrać głos, ja chciałbym postawić sprawę jasno, że te wezwanie mieszkanki ostrołęki, dla nas jako radnych, głosowaliśmy wszyscy za uchwałą o patronie, że jest to niegodne, żeby się tym zajmować i w ogóle dyskutowali. Stawiam sprawę, żeby się rada do tego nie ustosunkowywała, bo takie prawo jest, a osoba wzywająca może dalej iść do sądu. Takie jest moje zdanie, że to nie jest godne w ogóle i nie powaga by była rady, żeby na ten temat w ogóle dyskutować. Obywatel miał prawo napisać. I dalej nich to idzie tokiem, a dalej zostawmy to tak, żeby nie robić komuś przyjemności, żeby na ten temat dyskutować, to byłoby dla nas niepoważne, żeby na ten temat dyskutować.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: ja również uważam, że to jest uwłaczanie naszemu patronowi Janowi Pawłowi II zajmowanie się takim pismem.

Radny Ryszard Żukowski powiedział: mam podobne stanowisko, jeszcze raz dziękuję za takie stanowisko, które zajęliśmy 24 kwietnia, to była wspaniała sprawa, poparliście państwo na Komisji Kultury Narodowej i Promocji w 100 procentach, na sesji było to przykładowe, życzę tego, żeby tak było w wielu sprawach. I uważam, że dzisiaj roztrząsanie tej sprawy byłoby niegodne, tak jak powiedział tutaj Rafał. Tym bardziej, że wielu mieszkańców dziękowało za taką inicjatywę, za takie podjęcie sprawy. Uważam, że to jest jedna osoba, żeby nam tutaj przeszkadzała...

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: chce mieć oficjalną jasność w formule głosowania, czy mamy przygotować projekt uchwały czy też nie. I z takim pytaniem się do państwa zgłaszam. Czy Rada Miasta Ostrołęki ma przygotować odpowiedź w

formie uchwały na wystąpienie mieszkanki naszego miasta dotycząca w sprawie uchylecia uchwały w sprawie ustanowienia Świętego Jana Pawła II Patronem Miasta Ostrołęki.

Radny Rafał Dymerski powiedział: w kwestii formalnej, żeby się tym już nie zajmować i taki wniosek poddać pod głosowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: jeśli to był wniosek to nie otrzymałem tego jasno. Są wnioski przeciwne? Proszę zatem o przegłosowanie wniosku pana Rafała Dymerskiego o to, by nie zajmować się tą sprawą, to znaczy nie udzielać odpowiedzi na pismo dotyczące uchylecia uchwały.

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw-0

Wstrzymało się - 1

4 osoby nie wzięły udziału w głosowaniu.

Wniosek uzyskał akceptację Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: jesteśmy w komunikatach i sprawach organizacyjnych Rady Miasta Ostrołęki, czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: panie przewodniczący dowiedziałem się dzisiaj, że za publiczne pieniądze zostały kupione prezenty w formie filmu, ja niestety nie mogłem być na ostatniej uroczystej sesji Rady Miasta. Czy ja mógłbym otrzymać, bo bardzo interesuje mnie ten film, a nie mogłem być a chętnie go obejrzę. Bo niestety w skrzynce nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: proszę sobie wyobrazić, że te filmy cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, wszystkie zostały rozdane podczas sesji, ale udostępnię panu swój egzemplarz, dostarczę go przez kancelarię rady miasta.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: chciałem się zapytać o wydatki z rady miasta, z budżetu rady miasta, jeżeli chodzi o ten film, to jestem przeciwny, żeby to kupować z budżetu miasta, jako radny nie wiedziałem o tym, iż przeznaczone są środki z budżetu, nie wiedziałem też na przykład o środkach przeznaczonych na partyjny marsz „Obudź się Polsko” z budżetu rady miasta. W związku z tym jako radny chciałbym poznać wydatki rady miasta z bieżącej kadencji. Czy taki wykaz, czy ewentualnie dostęp do środków, które są wydawane z budżetu rady miasta mogą otrzymać.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: bada to komisja rewizyjna, jeśli pan wystąpi na piśmie, to myślę, że nie ma żadnego kłopotu, aby taki wykaz uzyskać jeżeli pan jest zainteresowany. Główna oczywiście część, to diety przewodniczący samorządów osiedlowych i diety państwa radnych, ale jeśli będzie pismo, to z pewnością będzie odpowiedź. Ale też nie wiem czy pan funkcjonuje w Komisji Rewizyjnej, jeśli nie to jest wolne miejsce, mam nadzieję, że wpłynęła prośba moja o wprowadzenie kolejnego członka do Komisji Rewizyjnej. Jeden z członków Klubu Platformy Obywatelskiej zrezygnował z tej komisji, więc warto ten wakat wypełnić. Jeśli pan jest zainteresowany, to tam może mieć pan dostęp do tych wszystkich dokumentów, zapraszam do udziału w pracach komisji.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: wczoraj otrzymałem pismo od pana przewodniczącego rady, aby zgłosić osobę do komisji rewizyjnej w związku z rezygnacją mojej osoby w pracach tejże komisji, bo miałem tam trudności w wykonywaniu swoich obowiązków. Chciałem poinformować pana przewodniczącego, że nikt z Klubu Radnych Nasza Ostrołęka nie wyraził zgodny na pracę w tejże komisji.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: dziękuje za tę oficjalną odpowiedź. Proszę państwa, by ten wakat jednak pozostał, ponieważ inaczej nie będzie można wypełnić zapisów statutowych, że wszystkie kluby radnych mają swoich

przedstawicieli w Komisji Rewizyjnej. Jeżeli chodzi o odpowiedź to dotyczy to tylko jednego klubu – Naszej Ostrołęki. Na odpowiedź od Klubu Platformy czekam w tej chwili, albo później na piśmie.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: to ja powtórzę pytanie, panie prezydencie, dlaczego pomimo dwóch interpelacji w sprawie kosztów niezrealizowanych inwestycji pan nie udzielił odpowiedzi. Dostałem jedną odpowiedź, ale nie na temat. Proszę mi wierzyć, ja wiem, jaki jest zakres działania rady miejskiej, albo, że koszty mogą być inne dla każdego z zadań. Ja prosiłem o dane natury literalnej, cyfrowej, a pan odpowiedział nie na temat. Pytam się dlaczego tak się dzieje.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: odpowiedź została udzielona.

Wiceprezydent Grzegorz Płocha powiedział: ja w innym nurcie bardziej kulturalno – rozrywkowym. Co prawda Dni Ostrołęki się zakończyły 26 maja, ale w ramach Dni Ostrołęki trwa festiwal muzyki organowej i kameralnej. Jeden koncert weekendowy już jest za nami, no dwa, ale jako weekend to jeden, dwa koncerty przed nami. W najbliższą sobotę i niedzielę, po raz pierwszy w Ostrołęce z wykorzystaniem organów w kościele farnym i kościele klasztornym. Serdecznie państwa zapraszam w sobotę, myślę, że dobry, a może nawet wspaniały koncert muzyki organowej w klasztorze, nie często mamy okazję posłuchać takiego rodzaju muzyki. Zaproszony jest specjalista, czy fachowiec w tym zakresie. Znany artysta, który doskonale w tym rodzaju muzyki się odnajduje. Jest sławny w Polsce i poza jej granicami. A w niedzielę w farze muzyka kameralna i organowa. Zapraszam państwa serdecznie. Dzięki transmisji online również mieszkańców Ostrołęki.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski powiedział: jesteśmy w takim momencie kulturalnych ogłoszeń, to ja serdecznie państwa wszystkich zgromadzonych i mieszkańców miasta zapraszam na festyn dworcowy -15 czerwca 2014 roku. Zapraszam w imieniu komitetu organizacyjnego i własnym będzie bardzo wiele atrakcji, będą atrakcje związane z kolejną, będzie się działo.

22. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak zapytał: kto w sprawach różnych chciałby zabrać głos?

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: kilkanaście dni temu na osiedlu Łęczysk odbyło się takie spotkanie, przegląd ulic po pracach OPEC-u, kilka lat temu została wymieniona sieć na rury paroizolacyjne, nie mniej jednak OPEC nienależycie wykonał swoje obowiązki, jeżeli chodzi o przywrócenie nawierzchni. Dziękuję przede wszystkim za to, że po roku takie spotkanie się na osiedlu odbyło. Ja dzisiaj chciałem podpisać protokół, nie mniej jednak mam jedno zastrzeżenie na wysokości ulicy Wołodyjowskiego 19 został położony inny krawężnik, jest takie przejście, krawężnik szeroki, a potem połowa tego krawężnika jeżeli chodzi o szerokość. Rozmawiałem z panią Napiórkowską powiedziała, że tego nie uwzględni, że tak może być, tylko chciałem podkreślić, że poprzedni stan to ten krawężnik był jednakowej szerokości, stąd byłem bardzo zdumiony taką postawą pracownika. Protokołu oczywiście nie podpisałem. Nie wspomnę, że został tam uszkodzony chodnik, który miasto w 2007 czy 2008 roku wykonało, także proszę o tę interwencję. I prezydenta Stańczyka prosiłbym o odpowiedź na piśmie. Powtarzam można zobaczyć, podjechać, Wołodyjowskiego 18 jak został obsadzony krawężnik, tam było bardzo dużo poprawek. Tam jest ekipa, która to poprawia. Myślę, że powinniśmy wszyscy dbać o to, żeby w należyty sposób te usterki zostały usunięte.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: za odpowiedź, że pańska odpowiedź została udzielona, to jest dla mnie jakaś kpina, że mnie jako radnego i wszystkich mieszkańców Ostrołęki, pan wszystko przed nami ukrywa i przed niektórymi członkami Komisji rewizyjnej i przed radnymi. I to jest w ogóle jakieś niepoważne. Jakiś czas temu pan mówił, że Schopenhauer nie jest pana idolem. Pan jest lepszy niż Schopenhauer.

Radny Rafał Dymerski powiedział: kto to jest ten Schopenhauer?

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: proszę zgłosić się do radnego Dąbkowskiego to pomoże w poznaniu się z Schopenhauerem.

Radny Dariusz Bralski powiedział: to znaczy ja protestuję takim stwierdzeniem, że pan nie udostępnia Komisji Rewizyjnej informacji czy danych. Niedawno odbyły się posiedzenia podkomisji, informacje od pracowników otrzymywaliśmy takie, jakie były potrzebne do podjęcia opinii. I nie wiem komu pan prezydent takiej informacji nie udziela z mojego poglądu i pracowania w Komisji Rewizyjnej naprawdę czegoś takiego nie ma miejsca. Chciałem podziękować za działania, bo kilkakrotnie zwracałem uwagę, kilka razy zwracałem uwagę, że na Witosa drzewa są nieumocowane. W ostatnich tygodniach zostało to naprawione. Rzeczywiście te drzewa są zabezpieczone przed dużymi wiatrami, które nawiedzają Ostrołękę. Chciałem też poprosić panie prezydencie jeśli można obniżyć progi zwalniające na ulicy Modrzejewska, bo kilka razy na poszczególnych spotkaniach była informacja od mieszkańców, że one są zbyt wysokie, bo niskimi samochodami osobowymi nie można przejechać, bo zaczepiają podwoziem. Jeśli można by obniżyć te zwalniające progi, to mieszkańcy byłiby wdzięczni.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: co do tych progów, wiem od prezydenta Stańczyka, że tam troszeczkę jest różnica zdań wśród mieszkańców, my spróbujemy się jeszcze osobno z osobami, specjalistami w tej dziedzinie przyjrzeć i postaramy się odpowiedzieć. I zadziałać tak, jakby było najbardziej uzasadnione. Na te poprzednie upomnienia, że nic nikomu nie uwzględniam i nie udostępniam, nie będę się odnosił. Pan radny jedno nazwisko poznał z długich dziejów filozofii i jak widać się nim posługuje. To jest dobry początek, a ja mam bardzo pozytywne nastawienie i nie mam ochoty się kłócić.

Radny Tadeusz Kaczyński powiedział: wielu przedsiębiorców, właścicieli firm ostrołęckich, podmiotów gospodarczych, wykonuje swoje prace na rzecz dużych inwestorów, dużych firm, które realizują inwestycje miejskie. Inwestycja na rzecz miasta Ostrołęki. Jest taka sytuacja, że te duże firmy nie płacą terminowo, czy z dużym opóźnieniem należności za wykonaną pracę. Dlatego też te firmy mają problemy finansowe, skarżą się, że tak jest. Jest prośby czy pytanie. Czy można by było przy przygotowaniu dokumentacji, specyfikacji istotnych warunków zamówienia do przetargu zobowiązać czy nawet wykazywać firmy, które są podwykonawcami. Jeżeli w ogóle nie ma zastrzeżenia, że firma będzie miała podwykonawców, to później są problemy. W jakiś sposób można by naszym przedsiębiorcom pomóc w odzyskiwaniu swoich należności za wykonaną pracę. Ja wiem, że wprost nie można takich zastrzeżeń w umowie zrobić, ale maksymalnie to co jest możliwe należałoby zabezpieczyć, również interesy naszych ostrołęckich przedsiębiorców.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: korzystamy z nowego prawa, które pojawiło się późno, bo dopiero po tych dramatycznych historiach autostradowych w Polsce, gdzie mnóstwo firm, nieudolne prawo i polityka rządu wykończyła. Tak bym powiedział, może w pewnym uproszczeniu. My korzystamy na bieżąco z tego nowego prawa i staramy się zabezpieczyć podwykonawców oczywiście jeśli oni są zgodnie z umową zgłoszeni. W konkretnie panie Tadeuszu dzieje się tak, że coraz częściej stosujemy zasadę, że bez zaświadczenia od podwykonawcy o tym, że zostały z nim uregulowane należności nie wypłacamy głównemu wykonawcy, to jest jedne stateczne działanie ponieważ niestety wiele takich uwag jak pan Tadeusz zgłosił docierało. Mamy kilka konkretnych przypadków gdzie zatrzymujemy rozliczenie ponieważ główny wykonawca nie potrafił przedstawić zaświadczenia jego podwykonawców, że zostali rozliczeniu. To jest możliwe nasze działanie. Natomiast tam gdzie nie ma przyjętych ustaleń, że podwykonawcy będą, albo jest ustalenie, że ich nie będzie, jeśli tam podwykonawca wchodzi na własne ryzyko, nie zawsze możemy sprawę tutaj zabezpieczyć. Mieliśmy kilka takich przypadków, tam gdzie prawo na to

pozwoili, pamietam chociazby przy takiej trudnej budowie boiska przy Gimnazjum nr 2, staralismy sie ostatecznie zgodnie z prawem rozliczyc nawet podwykonawcow, nawet jesli glowny wykonawca nie okazal sie solidny. Teraz w obliczach nowych zapisow juz coraz bardziej mozemy zabezpieczyc podwykonawcow, ktorzy jak slusnie pan zauwazyl sa stad. Ale generalnie chcemy, jak tylko samorzad moze na to wplynac, zabezpieczyc sprawiedliwe rozliczenie, wszystkich, ktorzy prace wykonali. Mamy w regionie rozne sytuacje, chocby znana, trudna sytuacje w Myszyncu, gdzie burmistrz rozliczyl sie zgodnie z zasadami i zapisami umowy, a ktorys z lancuszka podwykonawcow ostatecznie skrzywdzony zdjal fragment chodnika i sad przyznal mu racje i jest to zadziwiajaca sytuacja, choc wiem dokladnie, ze samorzad Myszyńca wypelnil do konca zapisy umowy. Tak to wyszlo ostatecznie, my wiedzeni takimi i innymi doswiadczeniami staramy sie zabezpieczac wszystko tak, zeby nie bylo niesprawiedliwosci, zeby takze glowny wykonawca jesli czasem okaze sie nie solidny byl przez nas zobowiazany, zeby kazdy kto wykonal prace otrzymal za to wynagrodzenie. Za uwage pana Tadeusza bardzo dziekuje, ona utwierdza nas w tym dzialaniu, ktore podejmujemy.

Radny Wieslaw Piascinski powiedzial: szanowni panstwo ja chcialbym sie dolaczyc do zyczen dla pani Jaworowskiej, zeby nie obciazac budzetu dozolozyc sie do kwiatow, zwiazku z tym, taka tradycja w mojej pracy jest, ze skladamy sie po 5 zlonych i do tej wiazanki chce sie dorzucic.

Radny Rafal Dymerski powiedzial: kolego Wieslawie nie gniewaj sie, ale przestannmy robic niepowazna sprawe, to nie jest rzecz powazna... mam pytanie jezeli kolega chce kupic, zrobimy skladke, dam 10 i od siebie damy... uszanujmy sie, ze przewodniczacy rady jest po to - symboliczna rzecz i taka niesympatyczna. Dzisiaj wypadlo, ze obradujemy i jest Magdaleny, gdyby bylo Mirosława, to na wodke bysmy z toba poszli i kwiaty jeszcze kupili. Zostawmy to. Panie prezydencie ja mam taka prosbe - na ulicy Sochaczewskiego, dawnej Buczka, byly znaki ile mozna jechać tymi ulicami. Sa to ulice wewnatrzosiedlowe, co prawda publiczne, miejskie. Powstal nastepny pawilon handlowy i chce powiedziec jedna rzecz zniknely te znaki do ilu ton mozna tam wjezdzac, ulica jest niszczone. Jadac od strony Kuklińskiego czyli od ZUS-u byl znak zakaz skretu w prawo. I jadac od ulicy Buczka byl znak zakaz skretu w lewo, ja to postawilem, tam znak stoi na terenie prywatnej posesji, ze zakaz wjazdu. Jadacy ulica Sochaczewskiego skrecajac w lewo nieprawidlowo, bo tam nie ma wjazdu. I chce powiedziec uczciwie, ze tamtedy wjezdza samochody dostawcze. Jest prosba, zeby te znaki tam postawic, bo to juz od roku czasu ten problem. Natomiast ja mam prosbe tu do kolegi Tadeusza Kaczyńskiego, bo poruszył bardzo powazny wniosek, zeby pozniej nie bylo problemu jak w Myszyncu. Otóz o co chodzi, pan powinien ujawnic co za firma, dlaczego, ze jak pozniej dojedzie do jakiejś rzeczy, ze radni wiedzieli i tak dalej. Otóz nie prezydenta, inwestora jest prawo, bo wykonawca generalny ujawni, ze wykonawca jest kto, a w Myszyncu byl ten podwykonawca. Tam byl wykonawca podwykonawcy. I teraz jest sprawa, ze ten co jest podwykonawca... ja zadam od pana.... Przepraszam mam prosbe.... Mam obowiazek sie dowiedziec, panie przewodniczacy, ob. Pana radnego mam sie dowiedziec, zeby pozniej w razie wyjdzie, zeby nie bylo ciagany radny, ze wszyscy wiedzieli, ze tego... podwykonawca jezeli zawarl umowe, ma obowiazek zeby byc bezpieczny, przyjsc do inwestora poinformowac, ze jest podwykonawca. To trzeba powiedziec, natomiast mowienie, ze ktos gdzieś pieniedzy nie dostaje... nie to sa sprawy bardzo powazne kolego Kaczyński, bo tak wyszlo w Myszyncu, zarzut, ze burmistrz wiedzial, ze wszyscy wiedzieli, wyjdzie, ze wszyscy w miescie, bo ktos kogos oszukal i nie zaplacil. Koledzy prosze mowic a jako radny, ta firma nie dostala od tej pieniadze. Prezydent bedzie wiedzial i my tez bedziemy pilnowac. A mowienie, ze firmy, to jest po prostu cos rzucone i sie z niczym nie wiaze.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: szanowni państwo ja już się miałem nie dać prowokować, ale panie Piaściński niech pan te 5 złoty sobie gdzie schowa i nie obraża kobiet w mojej obecności. Bo są granice buractwa. Tyle chciałem powiedzieć.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: chciałem przeprosić koleżankę Magdę, choć pod jej nieobecność, także podziękować za tę piątkę, może pan ją sobie w buty włożyć, poinformować państwa i pana Piaścińskiego, że prezydium ufundowało koleżance te skromne kwiaty. Nie oczekujemy od państwa zwrotu, żeby było jasne i proszę się z żadną kasą obok nas nie pokazywać.

Radna Grażyna Sosonowska powiedziała: przyznaję, że dzisiejszą dyskusja jestem załamana, ale nie o tym chciałam mówić. Panie prezydencie ja w zasadzie złożyłam do pana pismo z podpisami mieszkańców, nie jest to interpelacja tylko zwyczajne pismo jakieś, o to, żeby zechciał pan pochylić się nad problemem hałasu przy torach w okolicy ulicy Turskiego i Batalionu Czwartaków. Ja wiem, że była u pana dzisiaj rano, ale wiem, że to nie był dobry termin, bo na szybko to się nic nie da zrobić. Mieszkańcy mnie obligują bardzo mocno. Jeżeli pan będzie wydawał pozwolenie na budowę i na modernizację infrastruktury kolejowej, to dobrze by było, żeby zechciał się pan pochylić nad problemem hałasu, który będzie dotyczył budynku przy ulicy Batalionu Czwartaków 8 i 6, ale również szkoły – ZS nr 2, któreż to boisko dosłownie dotyka torów. Tam będzie ruch i jakaś stacja przeładunkowa, będzie to utrudniało życie mieszkańcom. To będzie nowoczesne, ale na pewno pewnego hałasu nie unikniemy. Mieszkańcy Turskiego nie mieli pojęcia o tym, że są naniesione zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, podano to do publicznej wiadomości, więc nie można mówić, że nie wiedzieli, gdzieś po prostu przeoczyli. Proszę pana, żeby zechciał się pan temu dokładnie przyjrzeć. Wiem, że w projekcie nie ma żadnych ekranów dźwiękochłonnych, żeby jednak ochronić tych, którzy są najbliżej torów. Wydaje pan pozwolenie na budowę, ale przed tym wydaniem pozwolenia bardzo proszę, aby pan zachciał się pochylić nad problemem ludzi, którzy tam mieszkają i uczniów, którzy tam się uczą.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk powiedział: uprzejmie informuję, że ta potrzeba została zgłoszona i prezydent przychyliła się do tej prośby, pewne zamieszkanie wyniknęło troszeczkę z starostwo na terenie gminy Rzekuń nie oczekiwało budowy ekranów, stąd projektant nie ujął również ekranów na naszym terenie. Natomiast my przed tymi sprawami proceduralnymi poprosiliśmy na stopie nazwijmy to nieoficjalnej, aby elektrownia sama w projekcie umieściła ekrany stąd domyślam się, że będziemy podejmować decyzję z ujętymi ekranami.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: szanowny panie prezydencie wczoraj tak pięknie i długo mówił na temat, odsłucha, nie przeszkadzania inwestorom, nie przeszkadzania przedsiębiorcom przez samorząd i to bardzo dobrze. Z tym, że wisi tu nad nami sprawa galerii Alius, co do której wszyscy wiedzą, że sprawa trwa wiele, wiele lat. I ciągle jakieś dziwne utrudnienia tę galerię spotykają. Wobec powyższego chciałem się zapytać, sądzę, że pan prezydent specjalnie wyszedł, żeby nie usłyszeć tego pytania, czy pan się zapoznał z protokołem czy też odsłuchał, tak jak opowiadał nagranie z sesji, i czy pan się przychyli do prośby radnych miejskich. Mam nadzieję że, że przewodniczący Maciak dostarczy panu prezydentowi treść mojego pytania.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: prezydent przed sesją zgłosił konieczność wyjścia o godzinie 14,30, został dłużej wyszedł o 14,36.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: ja chciałem poprzez to co wypowiedziałem zwrócić uwagę na sprawę bardzo ważną, tu u nas, w tym naszym samorządzie bardzo łatwo wydaje się pieniądze publiczne. A to na filmy wszelkiego rodzaju, a to na wyjazdy partyjne, a to na imieniny. Ja jak komuś składam życzenia imieninowe czy urodzinowe, to życzę wszystkiego najlepszego i prezent czy kwiaty opłacane są z moich prywatnych pieniędzy. Tak robię wszędzie. Nawet bywało tak, że jeśli ktoś... pełniłem jakieś funkcje publiczne i ktoś przynosił

mi kosz kwiatów to pytałem czy to jest z budżetu, czy to jest z prywatnych pieniędzy, bo źle się czuję, gdy pieniądze publiczne podatników, ciężko wypracowane pieniądze podszywamy pod siebie. Panie przewodniczący, ja szanuję panią Jaworowską, ale jeśli chcieliśmy jej złożyć życzenia i wiązanek kwiatów, to powinien pan wystąpić do nas, porozmawiać z nami, to powinno być sfinansowane z naszych prywatnych pieniędzy. Nie wydawajmy nie swoich pieniędzy, bardzo łatwo je wydać, tylko gorzej je tu zgromadzić. Moje pokazanie, że ja się oczywiście nie godzę na tego typu wydatkowanie środków publicznych.

Radny Norbert Dawidczyk powiedział: panie Wiesławie ja chciałem się do pana odnieść, co prawda mnie nie było, jak pan powiedział to co powiedział. Ale dowiedziałem się co się stało. I tak mnie się wydaje, że jeżeli prawdą jest to co pan powiedział, że pan szanuje panią Jaworowską, to wydaje mi się, że jeżeli jest pan człowiekiem honoru, to słowo przepraszam by się należało.

Wiceprzewodniczący Wiesław Szczubetek powiedział: teraz Magdy nie ma, więc mogę to powiedzieć. Wprawdzie to już było kupione, te kwiaty kupiliśmy za swoje własne pieniądze. I my nie po raz pierwszy tak zrobiliśmy. To jest tak drobna sprawa, że nie zwracamy się do państwa radnych o składkę po złotych siedemdziesiąt cztery, tylko sami to finansujemy. Ni mówię, że za każdym razem, ale w tym przypadku i jeszcze w kilku innych.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: a ja chciałem pogratulować postawy panu przewodniczącemu Piaścińskiemu z jaką to troską pochyła się nad nad groszem publicznym, doskonale pamiętam jakie wydatki miała firma OPWiK za czasów jego wiceprezydentury, gratuluję pochylenia się nad tym groszem, gratuluję korzystania w sposób rozsądny z środków publicznych z tej firmy na rzecz mieszkańców, na rzecz radnych, także na różne ważne wydarzenia kulturalno rozrywkowe, wszystkiego dobrego na nowej drodze.

Wiceprezydent Paweł Stańczyk powiedział: chciałbym państwa poinformować, iż prezydent odsłuchał nagranie i podejmie decyzję o ewentualnej nadzwyczajnej sesji, ale o decyzji poinformuje bezpośrednio przewodniczącego rady.

Radny Wiesław Piaściński powiedział: także wyjaśniło się panie przewodniczący wiązanka została sfinansowana z prywatnych środków, bez mojej wiedzy, ja chce się dołożyć do życzeń i do sfinansowania kwiatów. Nic złego nie popełniłem, jeśli zostało to inaczej zrozumiane wszystkich przepraszam.

Radny Rafał Dymerski powiedział: słuchając Rafała chciałem zrobić kabaret, a niektórzy wzięli to poważanie. Rozładujemy tę atmosferę, bo poziom dzisiaj w tej sprawie, uczciwie po męsku, Wiesiu, mamy tyle lat możemy powiedzieć, nie przystoi na gościa, któremu kopa minęła. Chyba, że mówią po kopie i po chłopie. Zostawmy takie sprawy dla siebie. Nie dyskutujemy na te tematy. To było poniżej, poniżej, poniżej pewnego poziomu. Ludzie opanujmy się, zostało pracy ten miesiąc i we wrześniu, wszyscy wiemy dokładnie, że chodzi o co, zostawmy te miasto przyszłemu samorządowi uporządkowane, spójrzmy sobie w oczy i nie ubliżajmy. Zakończmy sesję, zróbmy pożegnalną, wtedy Wiesiu wyjmijmy nie po 5 zł a po 100 i sobie pożyczymy, wypijemy za swoje, żeby nam nikt nie zarzucał.

Wiceprzewodniczący Jerzy Grabowski powiedział: tu przedmówca wcześniej w swoich wypowiedziach wspominał, że dopiero się rozpocznie kampania. Ja myślę, że kampania trwa. I ta kamera powoduje, że obrażamy, że jest obrażona w naszej obecności, jest obrażona nasza koleżanka radna, przewodnicząca, kobieta, matka, babcia. I jest to żenujące. Bardzo się cieszę, że na końcu po pewnych uwagach padło słowo przepraszam. To powinno być powiedziane wielokrotnie.

Radny Dariusz Bralski powiedział: dyskusja, którą prowadzimy między sobą, to ona jest tak niska, i tak śmieszna, media podłapały, że ja uważam, że nasza rada miejska jest kabaretem dzisiaj, dzisiaj Rafał to potwierdził. W związku podjazdów radnego w stosunku do radnych czy radnego czy pracowników, to tylko świadczy o tym jak żeście z domu wynieśli. Nic

więcej. Bo przykro jest odnosić się do radnego przy kamerach o tym, że on zrobił, powiedział to czy tamto, jeśli się sam nie szanujesz, nikt cię nie poszanuje.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: chciałam zakończyć przyjemnym akcentem, chciałam bardzo serdecznie w imieniu pani prezes Gładzkiej podziękować panu prezydentowi Stańczykowi, który przekazał dla TPD dużo świetnych zabawek, naprawdę te zabawki się przydadzą na dzień dziecka. Dziękuję panu serdecznie.

Radna Irena Nosek powiedziała: się zastanawiam, czy po tak pięknych słowach Grażynki zabierać głos... szanowni państwo miałam się nie odzywać, u nas w naszej parafii są gdzie przeproszaliśmy się nawzajem, obiecaliśmy przed najwyższym, podejmowaliśmy pewne zobowiązania, mimo wszystko słuchając dzisiaj państwa jestem przerażona, przepracowałam 37 lat z dziećmi, nigdy takiej dyskusji nie prowadziłam. My się dzisiaj zachowujemy gorzej niż dzieci. A to, że obrażona bym się czuła, gdyby mi powiedziano, że kwiaty które mi dano... panie Wiesiu z całym szacunkiem do pana, pan na pewno do mnie nic nie ma. Ja pana szanuję i pan mnie szanuje, to już trzeba publicznie o tych kwiatkach mówić? Trzeba była zapytać pana przewodniczącego czy wiceprzewodniczącego z jakich to pieniędzy. Ja proszę pana szanuję pieniądze podatników, jest to istotne. Jako kobieta, Madzia jest młodsza, niezręczna to była sytuacja, ja wiem, że pan przeprosił, ale zaraz w eter pójdzie, przecież jesteśmy w jednym mieście. Powinniśmy się wspierać. Są głupie czasem pomysły, gorsze, lepsze, ale jeżeli jesteście mądrzejsi nie możecie podpowiedzieć tym co tak źle robią. Na litość boską, ludzie! Jesteśmy w jednej Ostrołęce. Ja się bardzo cieszę, u mnie już ulica pobudowana, nie ma czegoś innego... nie zamierzam... cieszę się, że jest gdzieś indziej. Bo mieszkam w Ostrołęce wiele lat. Już nie pracuję, jestem babką, emerytką, ale cieszę się jak szkoły są piękne. Przyjaciele, zostało niewiele czasu, bądźmy na koniec dla siebie życzliwi.

Wiceprezydent Paweł Stańczyk powiedział: dzisiaj pewna granica dobrego smaku zostały przekroczone, tylko z takiej niezrozumiałej nawet dla siebie przyzwoitości powiem, że te prezenty, które dałem dla TPD były z moich prywatnych środków, a nie publicznych. Za te słowo dziękuję, które padło wcześniej całkiem wystarczy, nie oczekiwałem podziękowań na sesji. Tylko tak informacyjnie, bo się bałem, że ktoś mnie zaatakuje, że zrobiłem to z niewiadomych przyczyn i środków.

Radny Rafał Dymerski powiedział: mam pytanie do pana przewodniczącego, czy mogę zadać pytanie do pana Stańczyka?

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: niech się pan jego zapyta, przecież ja nie jestem Stańczyk.

Radny Rafał Dymerski powiedział: aha, mogę się zapytać. Panie prezydencie Stańczyk pan się nie obrazi, musi pan szczerze powiedzieć, przyszedł pan tutaj, już chyba 7 lat będzie teraz, jak pan to robi, że nikt pana nie atakuje, odpowiada pan za inwestycje, wszyscy dla pana mili, a za pana atakują prezydenta Kotowskiego. Pana nie atakują, pana lubią, co pan zrobił, że pan się na te Kurpie tak wkupił.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział: pan prezydent Stańczyk z całym szacunkiem jest jedynie najwyższym ranga urzędnikiem, jest tylko prawą ręką, a głową jest prezydent Kotowski. Ja to tak odbieram. Prezydent Stańczyk jest fachowcem i sądzę, że gdyby pan prezydent Kotowski odpowiadał równie na temat jak prezydent Stańczyk to też ta dyskusja nasza nieraz nie musiałby się toczyć zbyt długo, a może zbyt mało kulturalnie. Ja chciałem podzielić się opinią, że być może te nasze obrady sesji nie przebiegają jak należy. Ja nie upatruję tego w tym co powiedział pan radny, mój przedmówca. Ja powtórzę to co mówiłem 2 lata temu przy próbie odwołania pana przewodniczącego, że widoczne braki kultury w naszych obradach, w naszym słownictwie, upatruję głównie w panu przewodniczącym. Pan przewodniczący mówił, że jest bardzo obiektywny, niezależny, apolityczny, panie przewodniczący, takie baki, to może pan opowiadać innym, przecież to gołym okiem widać, że pan tu jest przede wszystkim Dzierżyńskim PiS-u. Pan tutaj wykonuje tylko i wyłącznie z

jednej strony dobrą robotę polityczną, ale która się obraca przeciwko prezydentowi, a z drugiej strony no nie dziwię się panu, skoro pan uzyskał zatrudnienie w jednostce podległej pod urząd miejski, pod prezydenta, to z tego tytułu też pan musi robić, to co pan robi. I ten dobry smak został stracony już dawno temu, kiedy pan przewodniczący mówi do nas, że radni ujadają, kiedy pan przewodniczący opowiadał, że pan ma smak ciepłej wódki w przydrożnym barze i tak dalej i tak dalej. Takich spraw jest dużo. Także to nasze szczysszanie obyczajów to głównie w przewodniczącym, w przewodniczeniu obrad. I takich zachowań jakie pan Maciak nam serwuje na każdej sesji, to nie miał Marszałek Sejmu Dorn, ani Wicemarszałek Sejmu Lepper, takie rzeczy zdarzają się tylko w Ostrołęce za przewodniczącego Maciaka.

Radny Piotr Antońkiewicz powiedział: co prawda zna pan zdanie, że nie należy ucinąć głosu, ale ta sesja staje się tak żenująca, widać już oznaki rozpoczętej kampanii przed wakacjami, może byśmy zakończyli, bo widzę, że to wszystko w jakimś dziwnym kierunku idzie, przedłużanie czasu.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: to jest jakiś wniosek, bo jeszcze jedna osoba się zgłosiła do głosu pan Szczubelek.

Radny Piotr Antońkiewicz powiedział: nie, to wycofuję.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Wiesław Szczubelek powiedział: tyle, że ja w tym samym kierunku zmierzam. W związku z tym, że nasza dyskusja sięgnęła dna, zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: są wnioski przeciwne? Wniosków nie było. Poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Głosowanie:

Za - 12

Przeciw – 3

Wstrzymało się - 2

Wniosek uzyskał akceptację Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: przed samym zakończeniem chciałem przypomnieć, nie chciałem przedłużać tego punktu, wiedzą państwo, że ten punkt sprawy różnie stał się za państwa głosowaniem porządkiem każdej sesji. Państwo mogą tą sprawę odwrócić. Życzę dobrego miesiąca.

23. Zakończenie obrad LXI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: zamykam LXI sesję Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godziny 10.00 do godziny 15.00.

Protokołowali

Grzegorz Ciecierski 1 – 24

Julita Winiarska 24 - 46

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Dariusz Maciak